Pełna tabela loterii na str. 4-ej

10 gr. **ABC** w 10 gr.

NOWINY CODZIENNE

NIEZGODA PRZYWIEDZIE NA WAS NIEWOLĘ, W KTÓREJ WOLNOŚCI WASZE USTANĄ I W ŚMIECH SIĘ OBRÓCĄ... I BĘDZIECIE JAKO WDOWA OSIEROCIAŁA, WY COŚCIE DRUGIE NARODY RZĄDZILI. I BĘDZIECIE KU POŚMIEWISKU I URĄGANIU NIEPRZYJACIOŁOM SWOIM.

(Skarga: „Kazania sejmowe").

Nr. 303 A — **Warszawa, sobota 25 września 1937 r.** — **Rok XII**

Ślady prowadzą do Havru... i Leningradu

Gen. Miller wywieziony na sowieckim statku

Dwuznaczna rola gen. Skoblina

PARYŻ, 24. 9. W wyniku energicznych dochodzeń władze francuskie natrafiły w nocy z czwartku na piątek na pierwszy ślad zaginionego generała. Ślad ten wskazuje, że gen. Miller wywieziony został na sowieckim statku „Maria Uljanowa" z Hawru.

TAJEMNICZY SAMOCHÓD

Komisarz policji z Hawru zameldował władzom, że w środę o godz. 16 to jest parę godzin po zniknięciu gen. Millera do portu przybył samochód z Paryża, zatrzymując się blisko miejsca postoju sowieckiego parowca. W samochodzie znajdowały się trzy osoby. Po upływie trzech godzin widziano ten sam samochód w drodze do Paryża. Jechała nim jednak wówczas już tylko jedna osoba.

DO LENINGRADU

Parowiec sowiecki „Maria Uljanowa" w półtorej godziny po przybyciu samochodu odpłynął nagle z Le Havre bez złożenia meldunku dowódcy portu. Podobno udał się on bezpośrednio do Leningradu.

„Maria Uljanowa" przebywała w porcie od 8 dni. Na jej pokład załadowano przybyły z Ameryki sowiecki samolot polarny. Ponadto na pokładzie znajdowało się około 130 pasażerów, częściowo wycieczkowiczów na wystawę paryską, częściowo ochotników sowieckich z Hiszpanii. Niespodziewane odpłynięcie parowca uważane jest za poważny dowód, iż na pokładzie „Marii Uljanowej" wywieziono zaginionego gen. Millera. Na uwagę zasługuje, że w ostatnich dniach widziano parokrotnie w porcie samochody ambasady sowieckiej w Paryżu.

CZY GEN. SKOBLIN WSPÓŁDZIAŁAŁ W PORWANIU?

Prasa francuska omawia obszernie tajemnicze zaginięcie gen. Millera. Szereg dzienników wskazuje na gen. Skoblina, jako wspólnika w uprowadzeniu gen. Millera. Gen. Skoblin po okazaniu mu listu gen. Millera (w którym gen. Miller zawiadamia, że udaje się na spotkanie z gen. Skoblinem), zmieszał się bardzo i wykrętnie tłumaczył się, że żadnego spotkania z gen. Millerem nie umawiał. Podobno szereg oficerów rosyjskich przesłuchanych przez francuskie władze śledcze, rzuciło również podejrzenie na gen. Skoblina, wskazując przy tym, że był on podejrzany przez emigrantów rosyjskich o konszachty z ambasadą sowiecką i GPU, oraz że ubogi generał emigrant nie dawno kupił sobie willę pod Paryżem i luksusowy samochód.

ODNALEZIENIE P. SKOBLIN

Żona gen. Skoblina, która znikła tajemniczo równocześnie z gen. Millerem została odnaleziona przez funkcjonariuszów policji i przeprowadzona do prokuratury dla przesłuchania. Zeznania jej trzymane są dotychczas w tajemnicy. Przedstawiciele policji spotkali panią Skoblin w pobliżu ulicy de la Faissanderie.

KIM BYŁ GEN. MILLER?

Gen. Miller zaginiony w środę w tajemniczych okolicznościach, urodził się we wrześniu 1867 roku. Ukończył z odznaczeniem korpus kadetów, a następnie carską akademię sztabu generalnego. Przez długi czas przed wojną był attache wojskowym w Brukseli, Hadze i Rzymie. Od chwili wybuchu wojny zajmował kolejno stanowiska szefa sztabu generał - gubernatorstwa moskiewskiego, szefa sztabu V-tej armii, a następnie dowódcy 26 korpusu. Po rewolucji w roku 1917 współdziałał z gen. Denikinem i Wranglem, a następnie był kierownikiem misji wojskowej rosyjskiej we Włoszech. Potem objął dowództwo wojsk rosyjskich na Murmaniu i w tym charakterze wchodził w skład prowizorycznego rządu rosyjskiego, pełniąc stanowisko ministra spraw zagranicznych a następnie komunikacji.

Od roku 1920-go gen. Miller zamieszkiwał bądź to w Paryżu, bądź w Belgii. Po tajemniczym zniknięciu gen. Kutiepowa, gen. Miller został szefem ROWS (Związek rosyjskich kombatantów).

Japończycy zajęli Pao-Ting

wypierając armię chińską na południe

Demarche przedstawicieli Anglii, U. S. A. i Niemiec

PEKIN, 24. 9. Po gwałtownych walkach na froncie pekińskim wojska japońskie manewrem oskrzydlającym zajęły dziś rano miasto Pao - Ting na linii kolejowej Pekin — Hankou. Główne siły chińskie wycofały się w kierunku południowym.

W Mongolii wewnętrznej połączone oddziały japońsko - mongolskie zajęły ważne miasto Ping - Ti - Czuan na linii kolejowej prowadzącej do Pekinu.

NOWE BOMBARDOWANIA

Lotnictwo japońskie bombardowało Su - Czao i jeszcze raz dokonało szeregu nalotów na Kanton, obracając w gruzy szereg obiektów wojskowych. Okręty japońskie stojące w pobliżu Hai - Czou ostrzeliwały ogniem swej artylerii oddziały chińskie, posuwające się w kierunku zachodnim.

Przebieg ostatnich walk na wszystkich frontach wykazuje dalsze poważne zdobycze terytorialne armii japońskiej. Jedynie na froncie szanghajskim wojska japońskie nie posunęły się naprzód, rozszerzając zajęty przez siebie obszar na północ i południe. Zdobycie Pao - Ting posiada doniosłe znaczenie taktyczne — w ten sposób wojska japońskie zawładnęły jedną z najważniejszych baz wojskowych w Chinach Północnych.

KROKI DYPLOMATYCZNE

TOKIO, 24. 9. Przedstawiciele dyplomacji Anglii, Stanów Zjednoczonych i Niemiec wystąpili z demarche wobec rządu japońskiego w sprawie nalotów eskadr japońskich na Nankin. Podobne demarche wobec japońskiego konsula generalnego w Szanghaju uczynili konsulowie generalni Włoch i Francji. Celem tych kroków jest w głównej mierze zapewnienie odszkodowań, na wypadek, gdyby obywatele tych państw ponieśli straty z powodu bombardowania.

Kongres Ch. D.

zdecyduje o połączeniu Ch. D. z N. P. R.

Placówki Chrześcijańskiej Demokracji otrzymały ostatnio okólnik Zarządu Głównego Ch. D. w sprawie kongresu Stronnictwa, który odbędzie się w dniach 9 i 10 października w Warszawie.

Okólnik ten mówi, że głównym przedmiotem obrad kongresu będzie sprawa połączenia Ch. D. z N. P. R.

Uzasadniając ten projekt połączenia dwóch stronnictw, prezydium Ch. D. wskazuje, iż Stronnictwo zawsze było gotowe pracować nad konsolidacją, a powołując się na wskazówki Paderewskiego podkreśla, że Polska musi przeciwstawić propagandzie komunistycznej zjednoczone siły narodu.

W imię tych haseł Ch. D. — jak stwierdza okólnik — rozpoczęła rozmowy z NPR, które doprowadziły do pomyślnego rezultatu. Okólnik wyjaśnia dalej, że w opracowanych nowych tezach programowych, Ch. D. nie odstąpiła od swych dotychczasowych haseł, a jedynie ustalono punkty wspólne i wspólne cele.

Dyrekcja Funduszu Pracy na urlopie

Zapowiedź zmian personalnych

Mianowany dyrektorem Funduszu Pracy b. wojewoda krakowski płk. Gnoiński wyjechał na 2-miesięczny urlop wypoczynkowy. Równocześnie na urlop wyjechał też wicedyrektor Funduszu Pracy Ponikiewski, i jak słychać ma już nie wrócić na dotychczasowe swoje stanowisko.

Ministerstwo Opieki Społecznej pragnie sobie zapewnić bezpośredni wpływ na działalność Funduszu Pracy, wysuwając na stanowisko wicedyrektora fachową kandydaturę osoby, która sprawowałaby rzeczowe kierownictwo prac. W ten sposób w ręku dyr. Gnoińskiego pozostałoby kierownictwo ogólne.

Kandydatem na wicedyrektora jest obecnie p. Czarniecki, b. dyrektor Funduszu Pracy w Krakowie, któremu zarzucano bliskie kontakty z PPS.

Rentę inwalidy wypłacono handlarzowi narkotyków

Urzędnik Z. U. S. popełnił znaczne nadużycia

Sąd skazał go na 3 lata więzienia

Aloizy Józef Drewniak był referentem wydziału świadczeń Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Urzędnik dostał się w szpony handlarza narkotyków, dobrze znanego na bruku warszawskim z całej serii procesów o potajemny handel kokainą Leona Habera. Handlarz wciągnął Drewniaka i uczynił z niego swą ofiarę, a następnie pchnął do dokonania znacznych nadużyć.

Pewnego dnia Haber zjawił się w biurze Drewniaka. W tym momencie na biurku leżały akta sprawy niejakiego Leona Habera, który prosił o przyznanie mu renty inwalidzkiej. Dziwny zbieg okoliczności Haber postanowił wyzyskać. Przekonał Drewniaka, że przecież zamiast renty może on przyznać jednorazową odprawę i pieniądze zamiast inwalidzie Haberowi wypłacić jemu. Możliwe to było tym bardziej, że w tym okresie przełożony Drewniaka, który zatwierdzał orzeczenia referenta — był na urlopie.

Drewniak polecił wypłacić handlarzowi tytułem odprawy inwalidzkiej 4.620 zł., dzieląc się po połowie. Aby nadużycie nie wykryło się, Haberowi inwalidzie przyznał stałą rentę miesięczną.

Gdy urzędnik zorientował się, że malwersacja uszła mu bezkarnie zaczął brnąć dalej. Gdy do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych zgłosił się niejaki p. Chechliński z Radomia, domagając się renty starczej, Drewniak postąpił analogicznie, jak w poprzednim wypadku. Wypłacił Haberowi 4.835 zł., które zaksięgował na Chechlińskiego, z drugiej zaś strony przyznał emeryturę petentowi. Bezczelność swą urzędnik posunął do tego stopnia, że sfingował podanie pochodzące rzekomo od Chechlińskiego, w którym ten prosił Zakład o natychmiastowe przekazanie mu przyznanej sumy odszkodowania, ponieważ leży chory. Na podstawie fikcyjnego podania Drewniak polecił kasjerowi wysłać gońca pod wskazany przez siebie adres razem z pieniędzmi. W mieszkaniu oczekiwał leżący w łóżku Haber, który przedstawił się za Chechlińskiego i w ten sposób podjął pieniądze.

Nadużycia trwały dotąd, dopóki nie powrócił przełożony Drewniaka, mimo tego afera wykryła się znacznie później, zupełnie przypadkowo, gdy jeden z urzędników w kasie sprawdzał asygnaty i stwierdził, że Haberowi oraz Chechlińskiemu wypłacono jednorazowy zasiłek, a jednocześnie też co miesiąc wysyłane są pieniądze tytułem renty.

Drewniaka aresztowano. Przyznał się on do winy, wyznając, że wpadł w nałóg kokainy opętany przez niecnego handlarza narkotyków. Haber zdążył uciec i dotychczas władze sądowo - śledcze nie natrafiły na jego ślad.

Wczoraj nieuczciwy urzędnik Zakładu Ubezpieczeń stanął przed Sądem Okręgowym. Oskarżonego bronił aplikant adwokacki Zdzisław Węgliński. W toku przewodu sądowego okazało się, że w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych panowały nieporządki, które umożliwiły tego rodzaju afery. Prowadzono dwie odrębne kartoteki osób korzystających z zasiłków: jedną dla osób otrzymujących miesięczne renty, drugą dla tych, którzy zamiast renty dostali jednorazową odprawę. Dzięki temu tego rodzaju manipulacje, jakich dopuszczał się Drewniak z Haberem były możliwe. Dopiero po wykryciu nadużyć przeprowadzono reorganizacje biurowości.

Sąd Okręgowy skazał Drewniaka na łączną karę 3-ch lat więzienia.

Korporacjonizm

Żadne dotąd ze zorganizowanych wystąpień myśli katolickiej w Polsce nie wywołało tak żywego oddźwięku w społeczeństwie, jak obrady ostatniego Studium. Dowodzi to z jednej strony, jak żywotnych spraw dotykały referaty wygłoszone, z drugiej strony jest dowodem, że szerokie sfery ludzi, interesujących się tymi problemami pragnęły mocnego katolickiego głosu w tych sprawach i głos ten przyjęły z entuzjazmem.

W sprawach z obrad Studium podawaliśmy rozwiązania kwestii społecznych, wysuwane przez myśl katolicką zgodne z naszymi. Dziś wrócić chcę do sprawy, której postawienie na Studium nam nie odpowiadało. Chodzi o korporacjonizm.

W ostatnim referacie stanowiącym ostateczne przedstawienie programu społecznego, ks. dr. Piwowarczyk postawił tezę, iż ustrojem, który zorganizuje życie społeczne po katolicku ma być korporacjonizm, a więc nawrót do organizacji typu cechów średniowiecznych, łączącej pracodawców z pracownikami. I mimo, że referat poprzedni o korporacjoniźmie uwzględniał pewne przeszkody występujące w Polsce, opuszczający Studium wyszli z przeświadczeniem, „walka o przyszły ustrój toczy się tylko między trzema koncepcjami: liberalną, totalną i korporacyjną".

Przeciwstawienie, niezupełnie słuszne, chodzi o inne kategorie zagadnień. Korporacjonizm może się doskonale mieścić w ustroju totalnym, jak to się dzieje we Włoszech i grzeszyć biurokratyzmem i zawisłością od partii politycznej (według oceny z Encykliki „Quadragesimo Anno"). Może być nawet wprowadzony w ustroju liberalnym.

Idei korporacyjnej proponowanej przez encykliki istotą nie jest sama forma, bo Kościół stwierdza nieodmiennie, że nie jego zadaniem narzucanie form życiu społecznemu. Istotą jest dążenie do chrześcijańskiej współpracy mas pracowniczych i pracodawców.

Wysuwanie stanowcze korporacjonizmu, jako jedynej koncepcji ustrojowej nie ma więc uzasadnienia, a w obecnych warunkach polskich byłoby szkodliwe. Zainteresowania i wysiłki reformatorów społecznych poszłyby po linii fałszywej i ugrzęzły w ślepej uliczce.

Czy samo wtłoczenie w sztucznie stworzoną organizację może obudzić automatycznie szczerą gotowość do wzajemnej współpracy dwóch wrogich dotąd obozów — robotników i kapitalistów? Jak będzie wyglądała „szczera współpraca" kapitału anonimowego, jak uzyska się z nim bezpośredni korporacyjny kontakt — podstawę zbliżenia? Czy można się łudzić choć przez chwilę, że zażywający dotąd bezkarnej swobody kapitaliści - wyzyskiwacze nie będą w łonie korporacji walczyć dalej po swojemu? I sprawa najważniejsza — co się w ustroju korporacyjnym zrobi z żydami? Objęcie ich przez korporacje, to znaczy zupełna i pewna rezygnacja z uzdrowienia życia społecznego i gospodarczego. To byłoby nie do pomyślenia. Musieliby zatem być poza korporacjami, co dziś w praktyce byłoby przekreśleniem korporacji w dziedzinach specjalnie opanowanych przez żydów.

Istniejące obecnie korporacje są przeważnie tworami biurokratycznymi i nie mają żadnego wpływu na życie. Wysuwanie tych organizacji na czoło wzmacnianie ich wpływów, byłoby narzucaniem życiu kierownictwa w sposób sztuczny, zupełnie niezgodny z encyklikami „Rerum Novarum" i „Quadragesimo Anno". Sztuczne forytowanie korporacji, które już mają w swoim charakterze wyłączność, przymus faktyczny czy psychiczny do wstępowania do nich, to byłoby stwarzanie niezdrowych monopolów, mogących zahamować naturalny rozwój organizacyjny w dziedzinie gospodarczej i społecznej. Jednocześnie podtrzymywanie egzystencji sztucznych tworów, byłoby marnowaniem wysiłków na terenie jałowym.

Uzdrowić życie — to przede wszystkim samych katolików nauczyć, aby swoje czyny łączyli z wygłaszaną teorią, o czym na próżno przypominają im wszystkie encykliki. I w życiu gospodarczym izolować żydów, bo oni jednych uczą wyzysku, drugich klasowej nienawiści.

M. S. R.

Epilog sprawy woj. Dziadosza

W dniu 24 bm. Sąd Grodzki w Lublinie ogłosił wyrok w sensacyjnej sprawie wojewody Dziadosza przeciwko p. Zajączkowskiemu. Sąd Grodzki skazał p. Zajączkowskiego na 3 miesiące aresztu i 200 zł. grzywny z zamianą grzywny w razie nieściągalności na 1 miesiąc aresztu.

P. Zajączkowski zapowiedział apelację.

Nowy wicedyrektor Komitetu Ekonomicznego

Wicedyrektorem Komitetu Ekonomicznego przy Prezydium Rady Ministrów, na miejsce dyr. Łączkowskiego ma zostać w najbliższych dniach mianowany dr. Jan Dziewanowski z Banku Polskiego.

D E P E S Z E

W TRZECH WIERSZACH

Trybunał wojenny Sowietów skazał na śmierć przez rozstrzelanie 2-ch oficerów sowieckich, oskarżonych o należenie do „kontrrewolucyjnej organizacji faszystowsko - terrorystycznej".

* * *

Faszystowska organizacja młodzieży „Balilla" wcielona zostaje z dniem 1 października pod ogólne kierownictwo partii faszystowskiej.

* * *

Kanclerz Hitler opuścił teren manewrów armii niemieckiej udając się do Monachium na powitanie Mussoliniego.

* * *

W Wiedniu zmarł na zapalenie płuc w wieku lat 79 brat regenta Węgier gen. Stefan Horthy.

Dość pogodnie

Przewidywany przebieg pogody w dn. 25 września 1937 r.:

po mglistym i miejscami chmurnym ranku w ciągu dnia dość pogodnie. Temperatura około 18 stopni. Umiarkowane wiatry z kierunków zachodnich (górne do 35 km. na godzinę), podstaw chmur niskich około 600 m., rano uniesiona mgła.

Z. Ipohorski

Dobrane towarzystwo

W. Rzymowski rzecznikiem Z. N. P.

— Hasta la ultima tapia. —Do ostatniej zagrody! Tę piękną maksymę Hiszpanów walczących ongiś przeciw Bonapartemu, przyswoił sobie smutnej pamięci p. W. Rzymowski. Wszyscy na niego, wszyscy przeciw niemu, a on jak posępna latarnia morska, o którą rozbijają się fale morskie, świeci i świeci. Tym razem świeci kagańcem oświaty. Z. N. P. w „Epoce".

Że „Epoka" przygarnęła człowieka tego rodzaju co Rzymowski, nie należy się dziwić. Trudno dziś o porządnych ludzi w obozie fołksfrontowym, bierze się więc takich, jacy są do wzięcia. Nie ma też nic dziwnego, że p. Rzymowski tak godnie swych kompanionów broni przed zarzutami, które płyną ze wszystkich stron, zarzutami, potwierdzanymi niejednokrotnie w przewodzie sądowym.

Głos imć wygnańca z Akademii nie jest tak ważny, by trzeba było brać go w rachubę. Chodzi tylko o metody tej atramentowej walki, w której Rzymowski celuje. Metoda ta polega na oszczerstwie, na fałszywym komentowaniu faktów i krótko mówiąc na chamstwie.

Insynuuje Rzymowski, że kampania przeciw Z. N. P. jest skierowana przeciw nauczycielstwu szkół powszechnych.

Sam pan doskonale wie, panie Rz., że nie chodzi tu o nauczycieli, którzy sami często potępiają swe związkowe władze. Wie pan, że kampania skierowana jest przeciw tej ideowej ekspozyturze Kominternu, jaką jest zarząd Z. N. P. Twierdzi pan, że kampania ta „bije w dorobek i wymagania cywilizacji" w „podstawę, na której ma się budować dzisiejsze i jutrzejsze życie Rzplitej".

Pan jest żywym przykładem owego „dorobku cywilizacji"; pan —ze swoją mętną przeszłością literacką. A Z. N. P. według pana ma grać rolę tej „podstawy, na której" i t. d.

Jeśli tak pan sądzi, to rzeczywiście nic nie zostaje, jak tylko bić i w „dorobek" i w „podstawę" i we wszystko, co tylko z tym się wiąże.

Ma pan czelność powoływać się na nazwiska takich ludzi, jak Mochnacki, Witkiewicz, Krzemiński, Prus. Odważa się pan swym osławionym piórem pisać nazwiska ludzi, których pamięć obraża pan zamieszczeniem ich w swym „artykule".

Panie Rzymowski!

Wypisuje pan dalej stek nonsensów na temat kapitalizmu, obszarnictwa i t. p. Odgrywa pan rolę jakiegoś mesjasza demokratyzmu,

Czy tylko nie za późno? Bo obawiam się, że jednak my jesteśmy większymi demokratami od pana i pańskich kompanionów z Z. N. P. My nie bierzemy, jak oni, dyrektorskich pensyj kosztem tych właśnie nauczycieli w imieniu których rzuca pan kalumnie na nas bez ich wiedzy. My nie bawimy na urlopach jednocześnie, odbierając chleb innym.

Czytał pan o tej nauczycielce, która pieszo szła kilkadziesiąt klm. do Kuratorium Lwowskiego by po sześciu latach pozostawania bez pracy wyżebrać jakąś posadczynę na wsi kresowej?

— I czytał pan może o słynnych płatnych urlopach pańskich przyjaciół?

Gdzież pańskie szumne frazesy o demokracji?

Dobre dobrał pan sobie towarzystwo! Sami towarzysze i pan, biedny, przepracowany społecznik - demokrata idziecie razem walczyć z kapitalizmem, z obszarnictwem i faszyzmem i t. p. wyimaginowanymi wrogami.

Skąd pan wziął raptem tyle wyobraźni, panie Rz.? Pamiętam te niezbyt odległe czasy, gdy jej panu brakło, bardzo nawet brakło —

Nie można na pana się gniewać, panie od plagiatów. Rozumiemy doskonale, że chamskie epitety, od których aż warczy pański artykuł są nieuniknione. Przywłaszczanie i chamstwo idzie w parze. Człowiek kulturalny nie będzie brał cudzej rzeczy jako swoją. Na to zdobyć się może tylko człowiek pańskiego pokroju i o pańskich metodach polemiki. —

Rozumiem. Żyć pan musi, więc pan pisze. Rozumiem też, że kulturalnie już pan na temat Z.N.P. nic nigdy nie napisze.

Bo skąd?

W zagranicznych pismach nie ma artykułów omawiających sprawy Z. N. P., które nadawałyby się do druku pod pańskim nazwiskiem.

Musi pan pisać sam.

I w tym leży pańska tragedia.

Gen. Weygand o czerwonej armii

Rosja posiada 1.300.000 pod bronią

We Francji ukazała się ostatnio broszura b. generalisimusa armii francuskiej, gen. Weyganda p. t. „O bezpieczeństwo Francji". W broszurze tej sędziwy generał omawia m. in. armię czerwoną, jako ewentualnego, choć wątpliwego sprzymierzeńca Francji. Z broszury tej przytaczamy szereg interesujących cytat.

ARMIA CZERWONA

Czerwona armia, jak stwierdza gen. Weygand składa się z 86 dywizji piechoty, 21 dywizji kawalerii, dwóch zmotoryzowanych korpusów, przy 2500 czołgach. Połowa tych sił jest rozlokowana na wschodzie. Z tego jedna czwarta znajduje się na Dalekim Wschodzie, jedna czwarta na Wołdze i Uralu, pozostała połowa jest rozlokowana na terenie Rosji europejskiej. Ogólna cyfra żołnierzy w czerwonej armii na stopie pokojowej wynosi 1.300.000 (czas służby wojskowej od 2 do 4 lat). Żołnierze są zwerbowani przede wszystkim z pomiędzy członków partii i komsomołu oraz najbiedniejszego chłopstwa. 50 procent kadr — to członkowie partii komunistycznej, jako zawodowi żołnierze, nie posiadają oni większej wartości.

UZBROJENIE

Armia zaopatrzona jest w dużą ilość sprzętu wojennego. Siła ognia sowieckiej dywizji jest mniej więcej równoważna sile ognia dywizji francuskiej. Rosja posiada dużą ilość samochodów pancernych, ale zarówno te samochody jak i czołgi posiadają względnie cienką blachę. Prawdopodobnie w miarę rozwoju sowieckiego przemysłu, braki te będą usunięte.

FLOTA POWIETRZNA

Sowiecka flota powietrzna jest bardzo silna. Dokładną cyfrę powietrznych eskadr trudno jednak podać, gdyż budżet floty powietrznej jest zachowywany w najściślejszej tajemnicy. Prawdopodobnie ilość eskadr waha się od 350 do 450, a ilość aparatów posiadających szybkość ponad 400 km na godzinę dosięga w Rosji Europejskiej 3.000.

OGÓLNA OCENA

Gen. Weygand stwierdza, że duch armii stanowiącej w państwie klasę uprzywilejowaną, jest na ogół dobry, ale w razie wojny wartość armii sowieckiej znacznie zmaleje, gdyż trzeba będzie powołać pod broń masy chłopskie, które pod względem politycznym są bardzo niepewne.

Na zakończenie gen. Weygand stwierdza, że czerwona armia niewątpliwie przedstawia dużą siłę, jednak trudno mówić o jej wartości w razie, gdyby akcja wojenna została przeniesiona poza granice Rosji.

Szpicbródka-Cichocki na widowni

Sędziwy kasiarz jeszcze raz stanie przed sądem

Losy międzynarodowego kasiarza Antoniego Cichockiego, znanego pod przezwiskiem „Szpic-bródka", rozstrzygnie wkrótce Sąd Apelacyjny stolicy. Dnia 1 października na wokandzie znajdzie się sprawa sędziwego kasiarza, który wyrokiem Sądu Okręgowego w Łodzi skazany został na 4 lata więzienia i umieszczenie w zakładzie dla niepoprawnych więźniów w Koronowie.

Cichocki jeszcze przed wojną „wsławił się" szeregiem najbardziej zuchwałych włamań do kas i mieszkań, wyjeżdżając w młodości na „gościnne występy" do szeregu stolic świata.

U schyłku życia znalazł się nagle bez środków do życia i mimo swego podeszłego wieku musiał zdecydować się na włamanie do jakiejś marnej instytucji w Łodzi. Nie dokonawszy tu niczego, został przychwycony przez policję i obecnie przebywa w więzieniu, z którego o ile wyrok pierwszej instancji zostanie zatwierdzony — już nigdy nie wyjdzie.

Dwaj znani przemysłowcy

oszukali Zakład Ubezpieczeń

KATOWICE, 24. 9. W dniu dzisiejszym przy dużym zainteresowaniu ze strony publiczności rozpoczął się sensacyjny proces przeciwko b. inspektorowi budowlanemu magistratu m. Katowic, Lucjanowi Sikorskiemu, ppłk. rezerwy oraz b. konsulowi honorowemu Stanisławowi Beszczyńskiemu, kupcowi z Katowic, właścicielowi kawiarni „Liborius Otto" i Antoniemu Balzerowi, b. prezesowi Syndykatu Hut Żelaznych.

Inżynier Sikorski oskarżony jest oto, że pobrał od dwóch pozostałych oskarżonych łapówkę w kwocie25.000 zł. za wydanie im **urzędowego pisma stwierdzającego niezgodnie z prawdą, że teren przy ul. Św. Barbary w Katowicach nadaje się do zabudowania jakkolwiek jest on podkopany.**

Na podstawie tego zaświadczenia Beszczyński i Balzer sprzedali ten teren Zakładowi Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych, zarabiając na tej transakcji 350.000 zł.

Ponadto inż. Sikorski oskarżony jest również o złożenie fałszywego zeznania pod przysięgą. Proces budzi ogromne zainteresowane i po krótkiej przerwie odbywać się będzie w dalszym ciągu od soboty.

Na 12 lat

skazano

krwawego bandytę

Sąd Okręgowy, który rozpatrywał sprawę braci Brzezińskich i dwóch kompanów Piskorskiego i Lustika, oskarżonych o dokonanie podwójnego morderstwa na podłożu zemsty osobistej, skazał Mariana Brzezińskiego na 12 lat więzienia, Wacława Brzezińskiego na 8 lat. Pozostałych oskarżonych uniewinnił.

Olga Raszyńska

uniewinniona

Sąd Najwyższy, który onegdaj w czwartek rozpatrywał sprawę wiedenki Olgi Raszyńskiej, oddalił kasację prokuratorską. W ten sposób w trzech instancjach Raszyńska uzyskała wyrok uwalniający ją od zarzutu zabójstwa męża.

Tragiczne zderzenie

motocykla z wozem

Na szosie pod Borkowem niedaleko Żukowa motocykl, którym jechało 2-ch braci Klinków wpadł na furmankę. Jadący motocyklem bracia odnieśli ciężkie rany. Stan Erwina Klinka jest beznadziejny.

Właściciele żydowskiej firmy „Polonóż"

przegrali proces z „Polonusem"

Kupcy żydowscy mają brzydki zwyczaj ukrywania swych nazwisk i podawania na szyldach nazw, które dezorientują klientów chrześcijan. Typowym przykładem służyć może żydowska wytwórnia nożyków do golenia „Polonóż — Polonia luksusowe", której właścicielami są żydzi Frydman, Klocman i Gotlieb.

Kiedy więc na rynku ukazały się ostrza do golenia chrześcijańskiej firmy „Polonus" (właściciele pp. Dżbikowski i Zawisza), żydwscy wytwórcy nożyków wystąpili do sądu przeciwko właścicielom nowopowstałej firmy o naruszenie praw do znaku, a tym samym o niewłaściwą konkurencję.

Sąd Okręgowy oddalił pretensje żydowskich kupców, którzy niezadowoleni z tego wyroku zaapelowali. Wczoraj właśnie odbyła się rozprawa apelacyjna. Obronę pp. Dżbikowskiego i Zawiszy wnosił prof. adw. Stefan Glaser, rzecznikami zaś żydowskiej firmy byli adwokaci Skoczyński i Gutowski.

Sąd Apelacyjny zatwierdził wyrok pierwszej instancji, uniewinniając właścicieli firmy „Polonus". z zarzutu naruszenia prawa znaku.



Sobota, 25 września.

6.15 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". 6.18 Gimnastyka. 6.38 Płyty. 7.00 Dziennik. 7.10 Płyty. 8.00 Aud. szkolna. 11.15 Aud. szkolna 11.40 E. German: Suita cygańska (płyty). 11.57 Czas i hejnał. 12.03 Dziennik. 12.15 Pogad. roln. 12.25 Ork. mandolinistów. 15.45 Wiad. gospod. 16.00 „Baśń o tysiąconogim" — słuchowisko dla dzieci. 16.30 Z naszych pieśni — wyk. A. Witowska - Kamińska — msopr. 16.50 Obrazki włoskie w wyk. Ork. 17.50 W borach Cisny — pogad. 18.15 Wiązanka melodii. 13 50 Pogad. 19.00 Muz. lud. 19.40 Pogad. 19.50 Wiad. sport. 20.00 Aud. dla Polaków zagranicą: „Polska jesień" — 20.45 Dziennik. 20.55 Przegl. rolniczej prasy. 21.05 Przedwojenne walce i piosenki. 21.45 Nowości liter. 22.00 Muz. taneczna. 22,50 Dziennik. i kom. meteorologiczny.

WARSZAWA II (Mokotów)

13.00 Płyty. 14.06 Płyty. 15.30 Życie kultur. stolicy. 15.35 Płyty. 22.00 Wiad. sport. 22,05 „Jak przestałem 23.50; rzepakowe 20.00 — 20.50.

Niedziela, dnia 26 września

8.00 Czas i pieśń „Serdeczna Matko". 8.03 Dziennik. 8.15 Aud. dla wsi. 9.00 Dzień Kolejarza Polsk. 11.00 Marsze i walce. 11.57 Czas i hejnał. 12.03 Poranek symfon. 13.00 Przegląd kult. 13.10 Koncert. 14.00 „Ubezpieczenie" — skecz. 14.40 „Wszystkiego po trochu" — aud. dla dzieci. 15.00 Aud. dla wsi. 16.00 Pieśni kurpiowskie. 16.30 Współczesna muzyka francuska. 17.00 „Podróżnik i miłość". 17.38 Reportaż. 18.00 Podwieczorek przy mikrofonie. 18.55 W stolicy nowej Portugalii — felieton. 20.00 Wręczenie 130 samolotów przez L. O. P. P. Armii. 20.15 Kwartet Lénara i Oktet Squire'a. 20.40 Przegl. polit. 20.50 Dziennik. 21.00 „Diabeł w zalotach — czyli podróż diabła na wesele".. 21.40 Wiad. spor. 22.00 Recital skrzypcowy Marco. 22.30 Pieśni w wyk. E. Bendera — bas. 22.50 Dziennik. Komun. meteorologiczny.

WARSZAWA II (Mokotów).

15.00 Zespół J. Stena. 16.00 Dawna muzyka włoska. 22,00 Wiad. sportowe. 22.05 Muz. taneczna.

Historyk o loterii

Polski historyk loterii, Ignacy Baliński, w szkicu historycznym „Loteria publiczna w Polsce" tak ujmuje zagadnienie, ujęte w tytule:

„Jest ona (loteria) dla całego szeregu ludzi podatkiem, opłacanym na rzecz tak zwanego „szczęścia", realnym umożliwieniem — kosztem nie wielkich miesięcznych rat — interwencji szczęśliwego przypadku w ich życiu przypadku, który, gdy nastąpi, doda im, jak mówi Orzeszkowa, trochę masła do suchego chleba powszechnego, pozwoli na jakieś uprzyjemnienie życia poza normą budżetu zwykłego, a może... może nawet poważniejszą kwotę większej wygranej wsunie do pugilaresu.

„Praca — pracą, zarobek — zarobkiem, ale i „szczęście" coś znaczy — szepce tradycja wieków trzeba więc temu szczęściu otworzyć jakąś furtkę, bo bez biletu na loterię jakże ona znajdzie sobie drogę?

„I niewątpliwie dla większości marzenie o wygranej w chwilach wolnych od pracy bodaj więcej sprawia radości pokrzepiającej, niż sama wygrana. Bo taka już natura ludzka, że jej potrzeba spodziewania się szczęścia bardziej, niż samego szczęścia".

Te wywody uczonego historyka nie wymagają komentarzy. Raczej pamiętajmy, że ciągnienie pierwszej klasy czterdziestej loterii klasowej rozpoczyna się dnia 21 października i śpieszmy do kolektury po los.

Zbiórka na L.O.P.P.

Warsz. Koła Kobiecego

Warszawskie Koło Kobiece LOPP, dorocznym zwyczajem w ciągu tego „Tygodnia" będzie przeprowadzało zbiórki po firmach, magazynach i sklepach stolicy w celu zgromadzenia niezbędnej ilości fantów na Wielką Tradycyjną Loterię Fantową LOPP, która zawsze odbywa się w grudniu.

Akcję propagandową uwieńczy w sobotę, dnia 2. X. r. b. widowisko w kinie „Roma" od godz. 15-ej min. 30 do godz. 16-ej min. 30, na które złożą się: film LOPP'owy i odczyt. Wstęp dla dorosłych 10 groszy, a dla młodzieży 5 groszy.

Kotowania giełd warszawskich

GIEŁDA PIENIĘŻNA

Dewizy: Holandia 292.50; Berlin (sprzedaż 212.97, kupno 212.11); Bruksela 89.15; Gdańsk (sprzedaż 100.20, kupno 99.80); Helsinki (sprrzedaż 117.24, kupno 116.663; Londyn 26.19; Mediolan (sprzedaż 27.93, kupno 27.78); Nowy Jork (sprzedaż 5.30 i pięć ósmych, kupno 5.28 i jedna ósma); Nowy Jork (kabel) 5.29 i pięć ósmych; Oslo (sprzedaż 131.93, kupno 131.27); Paryż 18.12; Praga 18.44; Sztokholm 135.05; Tel Aviv (sprzedaż 26.26, kupno 26.12); Wiedeń (sprzedaż 99.20, kupno 98.80); Zurych 121.60; Marka niemiecka srebrna (sprzedaż 131.00, kupno 125.00).

Papiery procentowe: 3 proc. poż. prem. inwest. I em. 67,50, II em. 68,60; 3 proc. poż. premiowa inwest. seriowa I em. 81.00, II em. 81.75; 4 proc. państw. poż. premiowa dolarowa 38,25; 4 proc. poż. konsolidacyjna (większe) 58,75, (drobne) 58,50; 4 i pół proc. poż. wewn. państw. 55,50— 55.40 — 55.88.

Akcje: Bank Polski 107.25— 107.00 — 107.50; Warsz. Tow. fabr. cukru 36.00; Węgiel 26.25; Lilpop 53.75 — 54.00; Modrzejów 9.80; Ostrowiec 26.25.

Tendencja dla dewiz niejednolita, dla pożyczek państwowych i akcyj nieco mocniejsza, dla listów zastawnych nieco słabsza.

Rubel srebrny 1.40; 100 kopiejek w bilonie rosyjskim 0.60.

W obrotach prywatnych 3 proc. renta ziemska (5.000 zł.) 54.50 (1000 zł.) 55.00 (500 zł.) 56.50 (100 zł.) 66.00.

GIEŁDA ZBOŻOWA

Ceny rozumieją się za 100 kg. parytet wagon Warszawa.

Pszenica jednolita 30.50 — 31.00; żyto I st. 24.00 — 24.50; owies I st. 23.00 — 23.75; jęczmień nowy 21.50 — 22.00; groch polny 30.00 — 32.00; Victoria 29.00 — 30.50; łubin niebieski 14.25 — 14.75; żółty 15.75 — 16.25; Rzepak zimowy 57.00 —58,00, Koniczyna czerw. bez kan. 100 — 115, biała sur. 160 — 170, mak niebieski 79.00 — 81.00; mąka pszenna gat. I 47.00—50.00; gat. II 38.00 — 40.00; g III 32.00 — 34.00; pastewna 24.00 — 25.00; żytnia gat. I 34.00 — 35.00; razowa 27.00 —28.00; Otręby pszenne gruba przem. stand. 16.50 — 17.25; miałkie 15.50 — 16.25; otręby żytnie 15.50—16.00; makuchy lniane 22.50— 23 50; rzepakowe 19.75 — 20.25.

Ogólny obrót 1881 ton, w tym żyta 453 ton. Usposobienie spokojne. Ceny mąki rozumieją się za mąkę produkcji okręgu giełdy warszawskiej.

Trybuna naszych Czytelników

„Zliż pan to językiem"

Charakterystyczne zajście w tramwaju

Jeden z Czytelników nadsyła nam list:

Szanowny Panie Redaktorze!

Czytając stale poczytne pismo ABC śpieszę podać charakterystyczny incydent, jakiego byłem świadkiem, jadąc tramwajem linii „Z", stwierdzający do jakiego stopnia dochodzi bezczelność i zuchwalstwo żydowskie. O godz. 18 min. 45 wsiadłem do tramwaju linii „Z", po dojechaniu do Pl. Trzech Krzyży jadące tym tramwajem dziecko lat 7—8, pochodzenia żydowskiego pod opieką pasażera żyda dostało torsji, zanieczyszczając wagon.

Konduktor Nr. 9132 prowadzący wagon zwrócił się do opiekuna — żyda z prośbą sprzątnięcia po dziecku. Pasażer w odpowiedzi oświadczył, że sprzątać nie myśli, gdyż od tego jest konduktor, wyrażając się przy tym „a zresztą jak panu się nie podoba, to zliż pan językiem". Konduktor widać będąc młodym pracownikiem nie umiał zareagować na tę bezczelność. Dopiero na kategoryczne żądanie pasażerów wezwał policjanta Nr. 1257, który wylegitymował żyda. Jako naoczny świadek ośmielam się podać fakt powyższy do wiadomości Szanownej Redakcji. Nazwisko żyda: Bojmael Huna, syn Szlamy i Chai, zamieszkały przy ul. Solec 113 m. 60.

Z poważaniem

Stały czytelnik.

Fraszki warszawskie

PLAC PIŁSUDSKIEGO

Na melodię: Zasiali górale...

Zasiali na placu trawę, trawę
Ktoś jednak straszliwie pokpił sprawę
Bo teraz gdy zima u wrót już stoi
Plac Piłsudskiego zielenią się stroi.

NO.

WIADOMOŚCI Z TORU

Wyniki gonitw

z dnia 23 b. m.

GON. I. Dyst. 1600 m. Nagr. 1600 zł. 1) Ingola, ż. Jednaszewski, 2) Odwaga (25), 3) Monus II (57,5). Wygrane w 1 m. 40 s. ł. o 6 dł. Tot. 5.50

GON. II. Dyst. 2800 m. Nagr. 1400 zł. 1) Sirdaropol, ż. Gibek, 2) New York (17), 2) Desir (36,5). Wygr. w 3 m. 7½ s. ł. o 12 dł. Tot 7 zł.

GON. III. Dyst. 1100 m. Nagr. 1800 zł. 1) Apollo, ż. Stasiak, 2) Ewa (13). 3) Ostrzyca (73), 4) Oviette Cherie (16,5), 5) Hermosa II (190). Wygr. w 1 m. 8 s. o 2 dł. Tot. 13, fr. 7 i 6.50.

GON. IV. Dyst. 1600 m. Nagr. 2000 zł. 1) Nord, ż. Gulyasz, 2) Lawina (11,5), 3) Krniczanka (22), 4) Bryza (143.5). Wygr. w 1 m. 39 s. o 1½ dł. Tot. 10.50, fr. 6—6 zł.

GON. V. Dyst. 1100 m. Nagr. 1800 zł. 1) Herpes, ż. Pasternak, 2) Delaval (12), 3) Gedymin (14), 4) Derwisz III (145), 5) Rebeka (126,5). Wygr. w 1 m. 8 s. o 2 dł. Tot. 16, fr. 8 i 7 zł.

GON. VI. Dyst. 1600 m. Nagr. 2200 zł. 1) Nelly, ż. Nowak, 2) Bouboule (11), 3) Elba (15). 4) Govil (162), Irtysz pozostał na starcie. Wygr. w 1 m. 39,5 s. o 4 dł. Tot. 27.50, fr. 8 i 5.50 zł.

GON. VII. Dyst. 1200 m. Nagr. 2400 zł. 1) Omen, ż. Garcia, 2) Rarytas (26,5), 3) Jaguar (37), 4) Tajfun (44,50), 5) Izba (18). Wygr. w 1 m. 15 s. w walce o łeb. Tot. 11,5, fr. 7 i 10 zł.

GON. VIII. Dyst. 2100 m. Nagr. 2000 zł. 1) Klejnot Bychawski, ż. Stasiak, 2) Pociecha (34), 3) Milo (15,5), 4) Nieporęt (21,5), 5) Tanew (29). Wygr. w 2 m. 15 s. o 1½ dł. Tot. 18 fr. 12,5 i 15,5 zł.

Zapisy na dziś

GON. 1. Sprzedażna. Nagr. 3000 zł. dla 3 l. i st. og, i kl. Dyst. 2200 m: Jarosław zł. 1200, Hamilcar 1200, Canzona 600, Navy Cut 900, Tasmania 1500, Bossiney 900.

GON. 2 Nagr. 1600 zł. dla 3 l. i st, og, i kl, Dyst. 1300 m: Cylma, Narbona, Mousquetaire, Kiria, Ikwa, Bira, Petarda, Algier, Night Breeze.

GON 3. Nagr. 3000 zł. dla 3 l. i st. og oraz 3 i 4 l, klaczy, Dyst, 2800 m: Ney, Tamano, Aaak, Loyal, Last Night, Neptun.

GON. 4. Nagr. 1800 zł. dla 2 l. og, i kl, Dyst, 1100 m: Orla, Ogaden, Decamor, Wega, O. K., Rafa, Lolita, Escorial, Missy, Rawita, Moja Tutta, Gontyna, Fantinetta, Taruszka, Nettis, Addis Abeba.

GON. 5. Nagroda im. Gen. Kazimierza Sosnkowskiego 10.000 zł. dla 3 l, i st, ogierów. Dyst. 1600 m: Jon, Pasjans, Irik, Łuk, Juras, Lari-fari.

GON. 6. Nagr. 2400 zł. dla 2 l, og. i kl. Dyst, 1100 m: Oczeret, Negus, Datura, Waad, Orkan, Negrita, Juturna,

GON, 7, Nagr. 1400 zł. dla 3 l. i st. og, i kl, Dyst, 1600 m: Domena, Harpa, Norma, Parthenis, Dingo, Ivresse, Hetman Koronny, Anteusz, Marlena, Tamiza.

GON. 8. Nagr. 1800 zł. dla 2 l, og. i kl. Dyst, 1100 m: Destar, Olimpic, Arkas, Il Bacio, Kapuś, Jastrzębiec, Dominus, Mariasz, King Dodo, Hopeless.

GON. 9. Nagr. 1800 zł. dla 3 l. i st. og, i kl. Dyst, 2100 m: Hamilcar, Indus, Silina, Katherine Gaunt, Laszka II, Cyrkon, Royal Guard, Orawa II, Dęblin.

to jest tak

„TO JEST KOMUNIZM"

Przed sądem w Toruniu toczył się proces przeciwko naczelnikowi Biura Personalnego Dyrekcji kolejowej w Toruniu p. Kłosowskiemu. Z oskarżeniem wystąpił technik kolejowy Jabłoński, czując się dotknięty skierowanymi do niego przez dyr. Kłosowskiego słowami: „To jest działanie antypaństwowe, to jest komunizm". W ten sposób dyr. Kłosowski zareagował na fakt wystąpienia p. Jabłońskiego z Komitetu Uczczenia pamięci Marsz. Piłsudskiego, kolejowego P. W. i „Rodziny Kolejowej".

Sąd skazał p. Kłosowskiego na miesiąc aresztu z zawieszeniem 30 zł. grzywny i 10 zł. opłat sądowych.

Sprawa zdawałoby się została zakończona wyrokiem sądowym. Jest ona jednak tak charakterystyczna, że niepodobna przejść nad nią do porządku dziennego.

Iluż to urzędników, zarabiających podobnie, jak p. Jabłoński około 120 zł., a czasem może i mniej, bierze udział w życiu społecznym... na rozkaz swoich szefów czy dyrektorów personalnych. Iluż Jabłońskich nie ma odwagi, w obawie o pracę i chleb powiedzieć, że nie stać ich na opłacanie składek w kilkunastu organizacjach społecznych. A ileż wreszcie organizacji liczy w swoich szeregach wyłącznie członków, którzy do niej należą jedynie z nakazu dyrektora Biura Personalnego.

Proces toruński zobrazował w całej jaskrawości ciężką chorobę życia społecznego w Polsce, a raczej wegetację wielu drobnych organizacyj społecznych, utrzymujących się przy życiu z rozkazu szefa.

Praca społeczna na rozkaz nigdy nie da pożądanych rezultatów. Jeżeli nawet rozkazami i małodusznością uda się zasilić szeregi i kasę tej albo innej organizacji, to prędzej czy później padnie ona, gdy albo zabraknie siły rozkazodawcy, albo członkowie z rozkazu dobędą się na odwagę powiedzieć jasno, co czują i myślą.

O tym powinni pamiętać wszyscy pp. Kłosowscy w całej Polsce.

O co skarży p. Starzyński

a o czym w swej skardze nie wspomina?

Prokurator przesłuchuje świadków obrony

Broszura znanego publicysty i polityka Władysława Studnickiego o komisarycznym prezydencie p. Stefanie Starzyńskim wywołała skargę sądową p. Starzyńskiego, w której oskarżyciel występuje przeciwko niektórym, nie zawsze istotnym ustępom broszury, pomijając częstokroć bardzo poważne zarzuty.

„NIEPRZYJEMNY OSAD" SPRAWY DROŻDŻOWEJ

P. Starzyński skarży za ustęp odnoszący się do procesu drożdżowego, w których Studnicki zarzuca prezydentowi Starzyńskiemu szkodliwe pod względem gospodarczym posunięcia i „nieprzyjemny osad" jaki ta sprawa zostawiła, której wyrok nie mógł posiadać autorytetu moralnego ze względu na nieprawidłowości przewodu sądowego, teroryzowania świadków i obrońców. Następnie w skardze swej p. Starzyński zaczepia wyrażenia broszury: „Chce być popularnym i wśród tych, którzy zdejmują obrazek Matki Boskiej i wśród tych, którzy proszą o błogosławieństwo papieskie".

WYJAZD DO LONDYNU

Skarży też ustęp broszury: „Dobrze i przyjemnie przewietrzyć się czasem na koszt publiczny, trzeba jed nak usprawiedliwić ów wyjazd, nawet przed samym sobą, a więc, ponieważ dowcipu nie brakło, znalazł usprawiedliwienie potrzeby studiowania regulacji ruchu ulicznego w Londynie".

O RUGACH — ANI SŁOWA

Skarga zaczepia też twierdzenie broszury, że p. Starzyński chce mieć zauszników, nie zaś współpracowników i organizuje wywiad w magistracie. Nie porusza skarga jednak zarzutu broszury o rugach politycznych, o zwiększonych przeszło w dwójnasób wydatkach na emerytury i przerost wydatków personalnych. W sprawie Elektrowni Warszawskiej prezydent Starzyński skarży p. Studnickiego, że mu zarzucił zmianę pozwu na niekorzyść miasta. Obrazę p. Starzyński upatruje w twierdzeniu Studnickiego, że Starzyński jest piłsudczykiem „z profesji" i że w końcu broszury przytacza pytanie jednego z przyjaciół Studnickiego: „Studnicki, czy się nie obniżacie, występując do walki ze Starzyńskim?"

DWAJ B. PREMIERZY ŚWIADKAMI

W odpowiedzi na skargę oskarżony zgłosił do Sądu Okręgowego wniosek o powołanie świadków i sprowadzenie dowodów. Między świadkami obrony znajdują się byli premierzy: prof. Bartel i Jan Kucharzewski, ministrowie: Czechowicz, dr. Wroczyński i dr. Jaroszyński, posłowie: Jan Jedynak i dr. Kazimierz Duch, płk. Jur Gorzechowski, prof. Eugeniusz Romer, b. prezydent miasta p. Słonimski, b. wiceprezydent Szpotański i Borzęcki, oraz szereg wyższych urzędników magistratu, inżynierów i adwokatów. Ponadto obrona prosi sąd, azeby sprowadził i dołączył do sprawy sprawozdanie Miejskiej Komisji Rewizyjnej wyłonionej z ramienia Ministerstwa Spraw Wewnętrznych pod przewodnictwem sen. Śliwińskiego, które to sprawozdania obejmują gospodarkę personalną wydziału spraw ogólnych i gospodarkę działu finansowego Zarządu Miejskiego.

Sąd zatwierdził przedstawionych świadków, lecz wskutek starań p. Starzyńskiego prokurator dla postawienia wniosku o reasumpcji powyższej uchwały i usunięcia niektórych świadków, wzywa świadków i przesłuchuje ich; lecz ponieważ ani świadkowie, ani prokurator nie wiedzą, jakie pytania postawi im p. Studnicki i jego obrona, ponowne przedwstępne badania nie mogą dać rezultatów. Nie są one przewidziane w naszym kodeksie postępowania sądowego przeciwko temu obrońcy p. Studnickiego adw. Woźniakowski i Zieliński zakładają protest. Sprawa nosi charakter wybitnie polityczny.

Nowe 100 tys. na Związek Polski

Lepiej mało, niż nic

Wprowadzić dodatek do świadectw przemysłowych dla żydów

Przeznany przez Bank Gospodarstwa Krajowego bezprocentowy kredyt przesiedleńczy w sumie zł. 100.000, został już rozprowadzony przez terytorialne organizacje kupieckie w Poznaniu, Bydgoszczy, Toruniu i Grudziądzu za pośrednictwem Oddziałów Banku Związku Spółek Zarobkowych.

W związku z tym czynione są starania o przyznanie przez B. G. K. dalszych kredytów na akcję kolonizacyjną kupiectwa ziem zachodnich na Kresy Wschodnie.

Uruchomienie dalszych 100 tys. zł. tego kredytu na niebawem nastąpić.

Akcję przesiedleńczą prowadzi Związek Polski w porozumieniu z organizacjami kupieckimi.

Dotychczas przyznane sumy są oczywiście nieslychanie niskie i można je traktować jedynie jako zadatek.

Zanim źródło pokrycia większych sum zostanie znalezione, trzeba się oglądać za sumami mniejszymi. Np. już ostatni czas, by kwoty przeznaczone przez instytucje publiczne na rzecz żydowskich kas bezprocentowych były przekazane na rzecz Związku Polskiego.

Również należałoby wprowadzić specjalny dodatek do świadectw przemysłowych, płacony wyłącznie przez przedsiębiorstwa żydowskie. Dodatek mógłby wynosić 20 proc. ceny świadectw. Wpływy w ten sposób otrzymane przekazywane by były na rzecz Związku Polskiego.

Wprowadzenie takie dodatku ma już pewne precedensy. Pobierane są już bowiem od szeregu lat dodatki do świadectw przemysłowych na rzecz samorządu gospodarczego i szkolnictwa zawodowego.

Polemika

„Nasz Przegląd" czyli pierwsza naiwna

(k) „Nasz Przegląd" występuje w roli pierwszej naiwnej:

Ale wracajmy do sprzeczności w łonie rządu. Sprzeczności te autor mocno przesadza. Dowodem tego jest fakt, że widzi on sprzeczności nawet pomiędzy gen. Składkowskim a jego wojewodami. Jeżeli jeszcze można uwierzyć, że jeden minister nie może wpłynąć na usunięcie drugiego ministra (choć premier i to może) to już zupełnym nonsensem jest twierdzić, że premier i minister spraw wewnętrznych musi tolerować przeciwdziałającego mu i krzyżującego jego plany wojewodę. Widocznie te sprzeczności w postępowaniu są bądź fantazją autora, bądź mądrze obliczonym manewrem dyplomatycznym.

Zdawałoby się, że „Nasz Przegląd" to stary kupiec w chałacie, a okazuje się, że to tylko pierwsza naiwna z operetki żydowskiej.

„Nowy Kurier" czyli duch czasu

Naprawiacki „Nowy Kurier" pisze:

Sprawę należy załatwić poważnie i celowo — przez usunięcie żydostwa z granic Rzeczypospolitej. Oprócz bojkotu ze strony społeczeństwa konieczna jest tu odpowiednia akcja czynników państwowych. Winien poprostu powstać specjalny urząd dla wysiedlania żydów z Polski, któryby planowo i konsekwentnie prowadził pracę, ustalając corocznie kontyngent przymusowego „eksportu" synów Izraela. Tą tylko drogą można ostatecznie załatwić kwestię żydowską.

Konkludując stwierdzamy: Istnieje odpowiedzialność zbiorowa żydostwa za zbrodniczą akcję jednostek i grup z tego środowiska. Konsekwencją tej odpowiedzialności nie mogą być jednak anarchiczne rozruchy, lecz systematyczne usuwanie pasożytów niearyjskich, prowadzone ze spokojem i stanowczością przez kompetentne organy.

Uwagi całkowicie słuszne. Nie ma to jednak większego czarodzieja, niż duch czasu.

Akademia Literatury czy klub samobójców?

„Głos Narodu" słusznie pisze:

Jeśli w P. A. L. wszystko zostanie po staremu, jeśli na jej czele pozostanie pan Wacław Sieroszewski — to trzeba będzie powiedzieć, że P. A. L. powoli zmienia się w klub samobójców moralnych. Taki efekt musi mieć „przechodzenie do porządku dziennego" nad poważnymi zarzutami, które postawiono panu Sieroszewskiemu. W sprawie jego zachowania się podczas „konfliktu wawelskiego" i w sprawie posądzeń o plagiat...

Trzeba więc się spodziewać, że najbliższa sesja sejmowa będzie znowu świadkiem noweli, która zmieni nazwę P. A. L'a na klub samobójców.

Pan każe sługa musi

„Nasz Przegląd" jest niezadowolony z socjalistów:

„musimy napiętnować zakradającą się do tego ruchu t. zw. „niedziałkowszczyznę", jak w swoim czasie piętnowaliśmy „jaworowszczyznę", która także usiłowała wmówić, że można pogodzić z socjalizmem hasło odżydzenia miast".

Żydzi więc są niezadowoleni z P. P. S. Mimo wydania 2 milionów ulotek antysemickich, uważają, że P. P. S. za mało się stara i wobec tego karci tow. Niedziałkowskiego.

Zwycięstwa pod Grunwaldem i Wiedniem

zasługą... armii czeskiej

A jak to było w roku 1920?

W Czechosłowacji ukazała się książka dr. Kurfürsta pt. „Czechosłowacka historia wojskowa", z której wynika, ni mniej ni więcej tylko to, że zwycięstwa pod Grunwaldem i Wiedniem były zasługą Czechów, i gdyby nie udział wojsk czeskich, to Polacy ponieśliby w obu wypadkach sromotne klęski.

Są to dla nas tak rewelacyjne szczegóły, że warto zacytować odnośne ustępy z tej książki:

„Mamy zupełne prawo do twierdzenia, że walki Polski i Litwy z Zakonem Krzyżackim prowadzone były przeważnie przy pomocy wojsk czeskich i wszystkie wielkie zwycięstwa państwa Polsko - Litewskiego w wojnach XV wieku są dziełem Czechów. Bez pomocy zaciężnych wojsk czeskich te olbrzymie zmagania wojenne skończyłyby się źle dla Polaków i Litwinów...".

W innym miejscu, dr. Kurfürst pisze już wyraźnie:

„Szczególnie duże zasługi położyli Czesi dla pierwszego zwycięstwa Polski i Litwy nad Krzyżakami w roku 1410-tym".

W dalszym ciągu znajdujemy tu opis bitwy pod Grunwaldem, według którego pierwszy rzut armii polskiej składał się wyłącznie z Czechów, a w decydującym momencie bitwy uderzenie wojsk czeskich w najbardziej czułe miejsce ugrupowania krzyżackiego przesądziło losy walki.

Ten opis bitwy grunwaldzkiej — kończy dr. Kurfürst następującą wzmianką:

„Również i tu Czesi nie rzucili się na łupy w obozie niemieckim, jak to uczynili Polacy i Litwini, lecz konsekwentnie i energicznie ścigając Niemców, uniemożliwili im ponowne zorganizowanie się i powtórzenie bitwy".

„Zasługą Czechów jest osiągnięcie słynnego i dla Słowiańszczyzny pamiętnego zwycięstwa, dzięki któremu powstrzymany został niemiecki drang nach Osten".

Na str. 273 czytamy o zwycięstwie wiedeńskim:

„Zasługę tego zwycięstwa przypisują sobie chętnie Polacy, którzy w bitwie tej wzięli udział pod dowództwem króla Sobieskiego. W istocie rzeczy większy udział w zwycięstwie należy się Czechom... Zasługa w oswobodzeniu Wiednia i słynne zwycięstwo należy więc przede wszystkim do Czechów".

Wystarczy.

Brednie dr. Kurfürsta można traktować wesoło — ale w każdym razie należy się spodziewać, że władze polskie energicznie wystąpią przeciwko temu nieslychanemu wybrykowi.

Żydzi sabotują ustawę

o uboju rytualnym

Mistrzowie rzeźniccy Śląska zwrócili się do władz o interwencję w sprawie obchodzenia ustawy o uboju rytualnym przez rzeźników z Zagłębia Dąbrowskiego.

Żydowscy rzeźnicy Zagłębia dla obejścia ustawy, dokonywują uboju przy pomocy rzezaków rytualnych na Śląsku w Wielkiej Dąbrówce, Siemianowicach, Szopienicach, Mysłowicach, Przełajce itd. Po uboju, gdy sztuka bydła jest już w myśl przepisów rytualnych odkrwawiona, odcina się jej dla zamaskowania faktu uboju rytualnego głowę, zakłada się maskę i na martwej już głowie dokonuje „ogłuszenia". Ubój dokonywany jest na wielką skalę i jeden właściciel bije naraz po kilka sztuk (n. p. krów) w każdej miejscowości, podając wszędzie fałszywe, względnie fikcyjne, nazwiska. Odpowiadające rytuałowi części wywozi się na teren Zagłębia, gdzie obowiązuje już ustawa, z reszty zaś konstruuje się „całe" sztuki i sprzedaje hurtem na Śląsku.

Oficjalnie ubite są tylko sztuki skonstruowane z rytualnych i koszernych przodków, przeznaczonych na wywiezienie i na te ilości rzeźnicy żydowscy biorą świadectwa weterynaryjne i w ten sposób lwią część swoich obrotów ukrywają przed okiem władz skarbowych i obchodzą ustawę o uboju rytualnym. Części zaś niekoszerne mogą dzięki temu sprzedać hurtem na Śląsku po cenach dużo niższych i w ten sposób godzą w byt uczciwego rzemiosła. Poza tym zmusza się w ten sposób do korzystania z ich usług (tańsze mięso) i mogą dzięki temu skupiać nadal cały handel mięsem w swych rękach.

Pod wodą, na wodzie

i w powietrzu

W warsztatach firmy „Hamburger Flubzeugbau", będącej filią największej stoczni niemieckiej „Blohm i Voss" w Hamburgu, jest na ukończeniu budowa doświadczalnego wodnopłatowca, który jednocześnie może pełnić rolę łodzi podwodnej. Przed zanurzeniem pod wodę, wodnopłatowiec wciąga skrzydła i pływaki i upodabnia się do łodzi. Długość nowego aparatu, który będzie mógł pełnić służbę na wodzie, pod wodą i w powietrzu, wynosi około 20 metrów.

Doświadczenia z nowym aparatem odbyły się w basenie doświadczalnym, otoczonym kordonem policji tajnej, która nie dopuszczała nikogo w pobliże miejsca doświadczenia. Niektóre szczegóły, dotyczące nowego wodnopłatowca - łodzi, przedostały się do wiadomości, dzięki niedyskrecji jednego z konstruktorów.

Mussolini wyjechał do Niemiec

Szef rządu włoskiego zabawi w Rzeszy 5 dni

RZYM. 24. 9. Dziś o g. 12.30 Mussolini wyjechał specjalnym pociągiem, złożonym z 9-ciu wagonów do Monachium. Szefowi rządu włoskiego towarzyszą: minister spraw zagranicznych hr. Ciano, minister kultury ludowej Alfieri oraz podsekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Bastianini.

Po jednodniowym pobycie w Monachium, Mussolini odjedzie do Meklemburgii, gdzie obecny będzie na końcowej fazie wielkich niemieckich manewrów, po czem uda się do Berlina na trzydniowy pobyt.

KOLCE BEZ RÓŻ

A SŁUCHACZ NIANI?

Rostworowski otrzymuje stosy telegramów i listów z gratulacjami za zrezygnowanie z towarzystwa Sieroszewskiego.

A czy wielbiciel Berezy otrzymał dużo powinszowań za pozostanie na stolcu prezesowskim łachademii?

OPATRZNOŚCIOWY MĄŻ

...Twórczy umysł... śmiała inicjatywa... niezmordowany pionier... dobroczyńca Augustowa... budziciel turyzmu... tak pisze subsydiowana czerwoniacka prasa o min. Bobkowskim.

A wszystko dlatego, że z państwowych funduszów wyznaczył pewną kwotę na budowę schroniska nad jeziorem Necko. Prasa subsydiowana zawsze upatruje twórczy umysł i opatrznościowość w każdym co dysponuje mieszkiem.

GRANDA ŁASILEWSKA

Żydy zamówiły o sobie arty kuł pochlebczy u miss Wandy Wasilewskiej. Dostawa została wykonana akuratnie, a więc na Polesiu żydzi:

są jedynymi dobrymi kowalami, młynarzami i mechanikami;
tylko oni potrafią kopać kanały, odwadniać teren;
tylko oni pracują naprawdę — chłopi to lenie;
po polsku nikt poza nimi poprawnie nie mówi;
czystość i schludność można znaleźć tylko w ich ślicznych domkach:
państwowotwórczo, patriotycznie tylko oni są nastrojeni;
na FON, LOPP, LMK tylko oni dają.

Dobrze, że w zapale pani Granda nie napisała, iż do kościoła chodzą tylko żydzi (kol.).

„TĘGI BOJOWNIK"

W hebrajskim tygodniku „Baderech" ukazał się entuzjastyczny artykuł o prezesie gminy żydowskiej w Wilnie Janklu Wigockim. Posłuchajmy, co zrobił ten dzielny machabeusz:

„Jest on (Jankiel W.) tęgim bojownikiem o prawa żydów i mniejszości narodowych uciskanych, zarówno Polaków i Litwinów pod rządem rosyjskim przed wojną, i rządem niemieckim, podczas okupacji niemieckiej, jak i Polaków pod krótkimi rządami Litwinów na początku wskrzeszenia Litwy suwerennej, jak i Litwinów i Rosjan pod rządami Polaków w ostatnich latach, — każdy naród uciskany w tym mieście (Wilnie) znajduje w nim (Janklu W.) tęgiego bojownika i zawzięcie o jego prawa".

„Tęgi bojownik" uciskanych mniejszości doczekał się nareszcie uznania swoich zasług. W każdym razie przyznanie pisma hebrajskiego, że prezes gminy żydowskiej „walczy" obecnie za Rosjan i Litwinów w Wilnie — jest bardzo cenne.

Między nożycami

WSZEDZIE DOBRZE ALE...

Dekompozycja w OZN.

Burzliwe zebranie organizacyj ozonowych.

Mówi się o możliwości wyjazdu płk. Koca na dłuższą kurację.

(Wycinki z prasy).

Gdy przyjechał z urlopu,
śmiały się doń ulice,
dzielne zastępy chłopów
przyprowadzał Galica. —
Dziś wszystko się rozlepia,
pęka, chorób przyczynia.
— Wszędzie dobrze, najlepiej
jednak w Monte - Cattini.

IPO.

Tabela loterii

14-ty dzień ciągnienia 4-ej klasy 39-ej Loterii Państw.

Główne wygrane

I i II ciągnienie

10.000 zł.: 105280 106986 134045 175247.
5.000 zł.: 34396 34805 80335.
2.000 zł.: 4362 15313 15975 33059 33898 42708 44007 58908 65878 68215 72223 79728 89732 92646 99379 105690 169041 177332 184168 188600 192212
1.000 zł.: 5556 19120 22042 21501 27976 30334 30625 38528 44264 46273 50682 55937 58990

64864 73780 75477 81237 82489 83172 88255 88914 91247 98857 99536 109888 110032 121953 127102 131641 155518 163588 181804 192763.

Wygrane po 200 zł.

26 50 236 31 93 527 84 1075 97 167
181800 52 2120 2201 61 2439 2639
27 77 2991 6 3009 314 83288 3321
3569 3639 3763 39 28 3917 4001 5
89 4149 4315 4509 34 4608 51
67 83 4843 56 5153 5319 5483 5576
5660 85 5728 89 5801 5940 94 6159
60 6254 6833 7151 7216 54 7301 55
6 8641 7720 75 8173 8246 8300 8410
8514 32 50 832 8863 83 9008 9155
9372 9459 9533 9643 90 9899 10019
209 369 618 708 76 11003 177 241
316 58 481 4 645 746 816 38 12031
3 426 003 53 98 886 13 32 107 377
421 4 52 700 14028 189 520 62 77
795 9 879 86 927 15286 309 60 621
735 46 957 83 16046 5104 17 73 97
657 96 747 910 85 57 68 17016 226
443 689 94 704 66 912 83 18065 213
87 383 442 648 833 78 81 926 90
19070 161 80 301 21 468 500 930
20070 130 404 770 98 826 32 70
908 44 77 21134 200 324 6 447 51
77 825 35 22008 103 8 281 537 857
966 23034 598 791 875 24021 8 30
268 298 406 622 67 929 43 25100
307 561 692 728 34 883 949 57 2601
208 403 510 768 27267 337 79 767
844 56 914 76 97 28344 550 83 169
995 96 29045 519 693 82 878 996
30115 263 348 64 85 507 11 38 89
619 766 917 95 31214 380 95 456
600 1 22 705 39 824 78 32001 129
272 83 844 942 83 33261 438 536 56
82 94 705 837 33 915 34 012 206 8
407 62 50 5 629 61 85 950 3502946
17423863 20486 2434 659785 9222
36052 74 282 318 53 455 761 845 8
911 27 37212 79 312 74659881 4
37969.
38012 22 199 218 44 337 65 602
826 902 56 39043 151 253 59 368 79
46 5540 886 40132 89 233 447 78
98 54 282 635 716 69 41101 740
987 42082 300 409 615 703 60 872
76 43044 338 402 515 605 815 941
91 44031 102 266 320 458 563 620
702 963 67 45081 130 323 661 721
26 821 98 961 46002 135 248 397
416 559 47046 86 465 705 76 823
68 966 48028 286 435 74 510 670
710 877 926 60 49256 342 493 508
66 50020 115 396 681 89 817 60
098 99 51014 82 132 344 404 64 77
376 40 52062 84 214 329 50 769
534 629 824 913 53197 248 58 370
548 675 54025 48 203 90 434 74 526
40 63 639 718 55040 41 125 213 53
81 424 595 937 71 74 81 56296 452
91 823 34 57104 79 82 89 210 74
438 601 930 58276 497 579 657 706
953 59216 24 403 92 777 948 60010
26 92 154 70 299 82 300 67 563 67
564 657 805 96 971 612809 509 19
22 774 812 62008 37 503 836 60
63037 75 195 227 412 779 878 911
88 64 82093 317 78 94 517 38 39
618 71 91 878 910 17 65003 34 591
631 791 844 992 66003 31 234 389
92 660 808 926 67028 118 293 395
J685 765 95 817 37 912 19 88 68173
91 242 79 389 417 97 743 907 99
69016 73 85 106 49 247 70234 421
565 71018 125 54 269 317 424 36
549 56 928 72017 20 135 60 215 92
410 570 682 710 62 956 73085 287
87 562 716 942 74229 318 75 60
421 583 912 75712 9 2215 393 797
76122 306 68 432 76 74 98 588 809
947 77028 137 50 62 559 838 78016
118 56 329 71 516 48 840 933 79041
246 438 554 853 62 96 80035 76 207
54 306 17 576 645 786 81371 420 737
834 927 82082 145 492 560 627 872
939 83046 87 234 70 615 40 710 73
818 84019 70 238 76 35 8446 98 545
814 69 85 936 85001 41 49 288 360 451
77 577 642 845 86159 353 706 865
937 87056 199 205 17 36 397 689 714
93 977 83 88262 99 80 505 36 639
733 918 89258 430 90155 69 7 465
514 96 623 78 993 91195 302 421
889 914 73 92099 338 435 80 80 699
744 93320 455 720 82 39 94004 150
62 76 412 34 59 772 886 95063 133
228 496 500 749 813 959 96056 183
424 47 63 531 785 846 963 97046 200
15 379 479 529 56 659 961 98283 317
497 569 622 40 77 817 99123 265 304
25 48 558 668 100073 99 77 270 398
485 605 859 101108 93 207 588 616
703 82 852 923 79 102013 65 196 432
877 91 103037 54 370 592 821 104244
27 22 84 391 421 514 718 25 35 814
50 911 105272 428 617 45 106357
625 38 769 77 81 817 90 107226 22
450 587 614 82 67 736 827 67 80 959
108156 219 446 71 675 86 761 929
56 86 109303 16 411 28 774 110279
87 88 306 25 563 683 875 945 79
111030 34 222 334 78 580 83 652 706
823 28 39 112048 101 349 74 500 606
38 98 753 77 89 95 113051 249 60
394 312 19 22 44 658 727 77 87 90
892 8
114139 201 35 514 610 709 58 967
73 115090 387 709 89 809 116074 135
81 304 74 963 70 117095 163 94 277
86 437 612 50 717 118246 531 612 28
725 832 81 119019 79 88 117 394 95
434 90 554 774 866 950 120106 66 626
46 752 907 76 77 121383 652 58 72 835
122129 52 57 223 98 688 785 895
123119 81 513 614 17 710 937 57
124034 173 283 480 716 125326 551
681 701 51 804 82 126111 451 668
879 127257 471 752 84 803 925 128068
168 307 521 605 15 811 21 129080 138
57 202 367 433 50 519 613 707 25 83
965 66 130073 87 238 344 60 488 541
48 627 68 752 929 131011 61 84 93
132 308 17 498 546 94 95 627 61 785
132129 285 327 93 480 593 694 133055
94 96 261 368 82 499 548 627 30 989
134044 392 94 410 505 80 808 932
135008 83 209 23 486 857 93 900 7
136057 86 575 617 94 97 743 801 21
33 972 137055 230 352 494 909 87
138081 297 732 81 99 942 85 139032
101 42 513 844 140076 456 57 91 543
719 69 70 878 141017 51 296 425 581
608 2 924 25 142033 76 148 257 79
477 534 36 660 143198 237 47 94 441
506 701 144054 244 315 07 83 556
649 801 145091 118 42 410 513 611
877 946 146506 36 61 88788 818 911
44 52 147308 9 432 941 148003 91 107
207 98 320 37 57 600 62 744 149442
570 738 858 92 937 150012 136 272
338 61 547 90 727 151200 7 324 82
637 559 672 779
152017 248 467 548 618 841 59 72 912
86 153067 112 27 62 77 315 45 94 434
5 53 582 653 701 839 75 154056 77 382
571 612 725 36 55 871 81 155042 213
62 437 884 156105 16 334 618 886
157025 101 10 91 273 380 89 465 530 88
617 753 847 158078 165 251 678 710
993 159097 305 444 656 724 917 160245
349 490 685 161089 358 74 496 715 857
98 949 54 162002 49 234 8 46 361 723
844 59 163131 433 544 676 760 962
164234 45 461 78 833 44 920 165016
128 238 447 166373 525 63 763 813 41
928 52 93 167098 194 270 302 821
168048 194 200 99 407 506 15 169062
7 128 544 754 827 31 69 170055 99 119
239 57 403 33 511 564 856 923 171225
86 461 598 9 864 172358 67 71 579 816
9 41 173133 40 378 41 255 677 174137
72 95 82 237 84 99 547 808 963 93
175005 67 95 118 351 759 947 176093
165 205 587 742 872 983 93 177355 481
88 553 8 76 610 14 706 27 45 880 921
178068 119 34 398 466 72 83 731 55
855 985 170167 243 449 763 80 862 937
48 180185 226 432 590 804 919 181043
142 57 281 461 724 897 182022 80 218
320 89 550 944 7 65 183064 267 357
459 793 813 6 55 85 981 184311 64 82
400 80 9 622 717 33 969 185367 556 7
745 55 68951 2 186075 290 509 676 922
187061 208 372 463 5 79 508 36 40 73
806 188475 522 600 49 894 189024 71
308 60 490 508 610 714 65 822
190088 252 335 435 632 60 737 55
191231 37 335 833 62 92 192155 338
457 914 193239 53 365 438 683 91 783
917 23 194055 71 156 80 292 352 635
44 887 9 931

III ciągnienie
Wygrane po 200 zł.

260 453 510 45 676 1028 404 61
593 977 2672 939 3260 689 974 4242
464 529 813 68935 5237 307 33 413
41 631 68 74 712 31 6078 80 440 508
45 642 68 78 748 64 980 7475 598
728 960 8085 161 83 350 435 99 706
63 835 85 97 9085 243 86 320 427 74
587 10060 283 342 421 609 12 47 782
858 81 910 11643 771 12188 489 546
71 651 13489 574 998 14021 349 991
15367 419 619 728 16104 251 91 92
376 418 25 651 17380 98 582 733
18033 803 973 19272 458 523 707 911
20040 212 448 921 21248 71 806 18
22285 620 52 97 700 819 23036 128
265 486 684 24081 169 337 989 25300
815 96 938 26056 212 385 487 669 71
27110 210 418 761 828 52 986 28115
224 453 63 578 29236 631 30429 636
56 833 31723 32047 158 268 599 33137
227 370 558 64 914 58 87 34499 531
641 91 35020 429 700 904 79 36013
39 58 193 253 384 739 898 37083 165
453 582 844 38044 77 269 406 526 619
723 810 39093 176 527 37 700 936
40074 627 41634 42068 344 645 774
901 77 44339 460 890 45027 177 206
730 869 914 46051 62 225 26 425 927
47360 431 781 86 48012 236 458 676
968 99 4953 366 515 74 743 952 50025
33 922 51119 462 539 937 52143 53103
236 455 776 936 54154 73 826 65360
697 749 56669 829 80 57384 818 83
58110 90 317 75 788 59842 60081 152
427 816 61264 365 621 938 62000 327
520 63 832 63702 64097 532 644 887
975 65759 845 66011 60 399 519 40
67345 92 404 571 707 39 827 68265
684 890 69296 505 700 845 904 13
70235 604 865 930 71249 339 763 912
72050 186 213 643 844 73017 230 370
662 848 74024 173 500 692 749 960
91 75288 417 67 93 549 713 831 40
914 66 76020 73 509 41 638 753 77308
25 617 78084 560 622 56 794 79652
860 80061 659 756 72 81180 244 385
809 82015 65 499 940 83366 857 65
84558 690 714 823 29 37 86 85019 85
132 515 759 99 866 86050 891 87146
605 8 817 81 88090 217 644 64 707
831 89028 414 635 895 970 71
90488 827 65 71 91304 656 868
92043 164 280 307 91 733 911 57
93039 183 90 204 24 313 547 725 61
91297 487 95005 530 91 96350 450 541
618 941 97030 136 274 771 991 98209
483 524 99134 41 100281 566 800 78
101029 366 102018 92 231 496 768
103075 216 387 577 846 924 104326
413 83 531 762 980 105659 793 839
106001 51 487 746 848 107038 108205
371 527 858 109060 115 339 572 717
31 110050 193 639 733 807 943 81
111002 387 650 63 742 93 873 925 46
112332 113142 56 821 94 955 99
114085 112 41 629 921 72 79 115394
407 82 724 116016 115 6 0329 965
117403 655 766 832 939 118040 170
240 974 119047 51 707 43 89 926 85
120027 102 498 552 121190 257 59
798 122626 123034 218 35 333 41
124356 427 125553 693 126261 347 472
615 799 999 127008 149 642 703
128561 90 795 826 29 129245 539 909
130182 429 57 565 726 131477 543
61 811 50 132906 89 133263 568 780
134163 631 135102 31 270 613 52 849
136096 153 387 421 85 514 137280
660 138276 777 139157 95 506 11 58
838 910 15 140093 432 567 708 141248
404 760 142006 88 370 727 982 143088
118 216 356 619 144542 690 895
145144 372 146000 25 86 369 446 603
147218 665 707 847 148319 731 149110
596 627 790 936 151237 465
152656 894 153126 236 670 832 58
154602 816 155064 134 395 647 947
156015 185 255 66 92 541 766 157022
479 765 909 158218 322 674 159146
950
160406 16 39 759 842 161128 65
343 730 972 162037 204 33 366 512
618 38 987 163206 73 381 422 664 857
925 164182 235 977 165085 178 690
777 818 166146 333 770 167282 815
168133 420 885 947 169260 170941
171297 479 574 897 920 172230 95
386 89 400 752 173100 551 617 20
801 174156 268 175234 409 176045
440 739 915 177080 296 386 746
178845 56 179492
180087 452 722 181100 306 594 729
91 875 182181 545 87 764 834 183043
277 305 596 184024 125 715 185035
260 303 470 531 186423 719 187041
592 937 189097 241 923 190298 368
439 81 541 191210 55 946 192135 330
49 419 74 97 739 967 91 193523 38
731 846 194264 378 679

Życie kulturalne

NAUKA

KS. LEMAITRE PROFESOREM KATOLICKIEGO UNIWERSYTETU W AMERYCE

Jeden z znajwybitniejszych matematyków świata ks. Georges Lemaitre mianowany został profesorem katolickiego uniwersytetu w Notre Dame, w stanie Indiana. Ks. Lemaitre jest stosunkowo młodym bo zaledwie 42 lata liczącym prałatem belgijskim.

LITERATURA

PRZECIWKO NIEDBAŁEMU CYTOWANIU TEKSTÓW LITERACKICH

Prezydent Izby Pisarskiej Rzeszy zwraca uwagę na częste wypadki niedbałego cytowania nazwisk i tekstów literatury niemieckiej w podręcznikach dziełach zbiorowych, śpiewnikach, czytankach, antologiach i t. p. Niedbałość taka będzie uważana za zamach na dobra kulturalne narodu niemieckiego. Autor i jego spadkobiercy jak również wydawcy tekstów oryginalnych mają prawo żądać sprostowania na koszt winowajcy. W razie potrzeby może być nakazana konfiskata całego nakładu.

VARIA

CZYTELNICTWO W FINLANDII

Ogłoszone zostały ciekawe dane, dowodzące dobrego stanu czytelnictwa w Finlandii. Finlandia, licząca zaledwie 3.300.000 ludności, importowała podczas pierwszych 6 miesięcy tego roku książek zagranicz. za 10.044.287 marek fińskich. Z 2500 dzieł publikowanych w Szwecji importowano 2000. Z 21.500 wydanych w tym czasie w Niemczech sprowadzono 15.000, z 18.000 angielskich — 10.000, a z 15.000 francuskich sprowadzono do Finlandii 8.000. Nie prędko dorównamy Finlandii!

KONGRES APOSTOLATUS MARIS W ANTWERPII

W dniach 23 — 27 września w Antwerpii obradować będzie kongres Apostolatus Maris. W kongresie tym biorą udział kraje, mające dostęp do morza. Nasza marynarka handlowa reprezentowana będzie przez ks. proboszcza portowego W. Sękiewicza, który wyjechał do Antwerpii statkiem „Hel".

PLASTYKA

MUZEUM LENBACHOWSKIE

W rodzinnym mieście słynnego malarza Franciszka von Lenbacha-Schrobenhausen (w Bawarii) powstanie staraniem miasta i wdowy po znakomitym malarzu Muzeum, w domu, w którym artysta przyszedł na świat. Umieszczone tam będą pamiątki po nim, wczesne dzieła i kopie późniejszych dzieł. Otwarcie ma nastąpić w styczniu 1938.

Zajmująca sztuka Shaw'a w Teatrze Małym

Interesująca i nader żywotna w poruszanych problemach, komedia satyryczna G. B. Shaw'a „Szczygli zaułek" dzięki swym wartościom jak i grze całego zespołu z B. Samborskim i N. Andryczówną w rolach naczelnych — cieszy się nadal powodzeniem u publiczności.

„Miłość przy świecach" w Teatrze Letnim

Teatr Letni gra kameralną komedię muzyczną **„Miłość przy świecach"** z Lodą Niemirzanką, Ruszkowskim i Żabczyńskim na czele. Szereg melodyjnych piosenek zyskał już popularność w Warszawie. Całość obsady tworzy zespół zgrany i doskonale wyreżyserowany przez dyr. T. Trzcińskiego. Nad stroną muzyczną czuwa prof. F. Rybicki.

Inwokacja do Królowej Polskiego Morza

Na Pomorzu i Kaszubach w litanii loretańskiej obowiązywać będzie wezwanie do ukoronowanej niedawno Królowej Polskiego Morza w Swarzewie, w brzmieniu: „Królowo Polskiego Morza módl się za nami". Jak nas informuje ks. proboszcz swarzewski, inwokacja wejdzie w życie po załatwieniu pewnych formalności.

Jeden skowronek wart 11.250 franków

Francuscy uczeni, zajmujący się studiami ornitologicznymi, stwierdzają, że zabicie jednego skowronka pociąga za sobą szkodę w wysokości 11.250 fr. Jeden skowronek niszczy dziennie 50 gąsienic, a łącznie z płodem 250, co czyni szkodnik 7.500 szkodników. W ciągu miesiąca ta falanga szkodników niszczy 225 tysięcy nasion, co stanowi wartość 11.250 franków.

„Piramida" z jabłek



Wspaniała, efektowna „piramida" z jabłek, dzieło Koła Sadowniczo - Ogrodniczego w Podśniatyńcach w pow. zaleszczyckim.

IV ciągnienie
Główne wygrane

Stała dzienna wygrana 20.000 zł. na numer 145262
15.000 zł. na numer 113904
10000 zł. na nr. nr.: 8062 160577
Po 5000 zł. na nr. nr.: 124481 164912
Po 2000 zł. na nr. nr.: 63 1402 9573 29273 38603 43786 56875 57849 70711 79760 83602 89604 99586 102723 115080 116138 136097 146430 147911 151680 159878 193120
Po zł. 1000 na nr. nr.: 7199 14868 15649 24099 34103 51444 53375 66186 72614 78950 85118 86911 97540 102988 106823 118236 124943 126396 129460 145705 161769 193896

Wygrane po 200 zł.

373 486 656 802 64 1093 135 37
368 610 2605 800 93 985 3170 256 75
328 753 88 4003 192 481 576 907
5218 79 312 51 6046 579 627 7016 97
147 796 857 8184 319 428 525 989
9080 104 67 268 317 487 540 63 741
93 10311 486 526 762 11209 99 781
846 69 12377 861 13126 68 355 467
813 95 14139 311 52 434 762 67 15894
16025 153 344 453 628 972 17066 229
58 464 79 696 18009 90 278 591 680
940 19035 88 772
20137 312 598 658 718 41 21455
22302 453 73 509 76 669 23010 199
542 965 24059 236 409 720 818 25204
426 26139 98 556 711 80 81 27150 719
829 28033 752 60 891 29301 965
30103 31045 74 351 32177 999 33153
203 13 548 789 922 34072 828 35327
78 496 733 36073 258 657 85 926 39
78 37046 164 282 476 783 989 38456
823 915 39257 319 433 674 740 812
40372 470 708 962 41402 703 34
48 42075 580 729 43295 381 738 41
44146 48 831 45018 190 600 764 90
970 46131 333 66 590 824 928 47013
517 75 650 970 75 48280 517 842
49020 140 505 26 56 75 714 91
50549 614 85 727 51144 428 552
862 52108 381 421 696 838 81 53588
699 54072 315 35 38 404 552 55055
179 429 886 900 56128 219 456 57507
737 47 58122 79 81 717 84 830 59314
50 671
60484 966 61107 400 30 633 73 721
62209 78 63056 742 64262 418 732 822
62 65582 854 66619 67100 502 68315
69087 227 470 677 893
70331 546 606 727 71509 673 72097
306 27 808 59 73433 791 907 74122
71 278 75527 86 828 67 76158 859
77056 92 492 611 78040 540 889 903
79217 421 22 516 47 960
80237 49 63 416 81031 34 151 318
704 819 82009 336 494 597 83581
84572 85292 384 408 54 519 612 72
831 86068 95 158 746 87158 263 96
313 969 88118 81 225 681 857 89010
224 420 45 67 90083 712 58 91722 56
92165 294 93171 97 211 94182 329
654 868 95219 430 99 615 96031 341
67 92 537 97079 204 396 98 98241 371
72 91 415 819 99076 428 581 735
100240 101263 329 440 809 53
102434 86 649 87 103050 457 503 706
45 824 27 104049 457 503 706 45 824
27 105383 661 841 106175 222 94 307
49 548 741 107126 309 108267 572
606 734 109105 110128 228 597 111188
328 403 93 112159 486 113408 91 984
114143 350 543 115056 66 290 696
116329 416 507 833 117357 439 577
700 44 118034 255 914 119726 36 996
120315 69 406 588 970 121311 527
826 122360 455 754 954 123420 591
92 736 124038 105 735 44 67 843
125507 602 126177 498 673 915 127128
92 241 758 128001 187 912 129267
854 86
130022 446 540 131007 73 334 49
452 578 132825 56 133102 39 576 773
868 900 134021 427 559 911 49 135115
442 844 136709 825 137019 445 660
139098 305 441 712
140235 414 141473 502 960 142235
74 352 486 676 769 143043 144206
415 585 605 797 145028 138 257 320
146097 193 327 44 493 672 982 147244
689 148939 041 149043 397 432 605
150219 457 640 151745 883
152160 645 777 924 153609 814
154101 4 15 245 347 734 79 155034
434 548 679 720 156317 490 529 603
71 854 72 979 157314 423 63 848
60 159761
160093 221 44 386 531 65 808
161055 640 162085 95 194 587 615
807 163376 405 34 727 164140 885
923 165068 95 259 354 97 944 166032
398 544 740 89 167197 250 604 858
168175 210 487 758 860 61 903
169237 953 170294 95 389 420 576
87 766 171085 127 326 417 625 821
172310 491 173040 192 354 174125
296 97 392 560 677 825 952 175177
494 846 49 176288 177045 692 178128
59 515 764 179035 575 734 64 864
939
180280 421 508 772 181095 111 97
308 644 49 738 182028 67 633 831
183193 395 694 184184 613 65 185139
50 283 335 417 529 898 186110 232
322 82 706 951 187005 86 180 83 772
855 188335 658 87 189229 357 470
190315 733 866 973 80 191419 712
44 832 192039 84 979 193281 909
194146 261

JACEK BRZEZINA 27)

PANI NA PUSTYNNYCH SZLAKACH

POWIEŚĆ

Tom wzroku nie zatrzymał na Anglikach, za to prześlizgnął się nim po piegowatych i kościstych plecach rodaczek, po zbyt chudych rękach i wystających zębach. Skrzywił się! Stanowczo nie były reprezentacyjne. Mimo, że sam był Anglikiem nie lubił Angielek. Tak mało ładnych spotkał dotychczas...

Znowu polał się szampan, znów zakręcił nimi taniec.

Prócz pomocy towarzyszki Tom robił i własne obserwacje. Jedną szczególnie uznał za nader ważną.

Od dłuższego czasu zauważył, że żony lotników natarczywie kokietują kilku młodych Arabów siedzących przy osobnym stoliku. Sposób chodzenia koło nich kelnerów, ilość i jakość trunków, zachowanie się świadczyły, że są to członkowie bejruckiej złotej młodzieży. Na zaczepki Francuzek nie odpowiadali jednak, mimo że te za plecami mężów przypijały do nich winem, robiły miny i starały się zwócić na siebie uwagę. W pewnym momencie na skąpo zastawionym stole Francuzów zabakło już trunków i panie poczęły przypijać do Arabów pustymi kieliszkami, na co oni z minami lordów zawołali kelnera i kazali posłać do stolika tych pań dwie butelki szampana!

Tom myślał, że wybuchnie awantura. Ucieszył się nawet nieco, mając nadzieję na dobre widowisko, lecz doznał rozczarowania. Oficerowie szampan przyjęli i wstawszy, z zadowolonymi minami poczęli kłaniać się w stronę stolika ofiarodawców!

— Jak ci się to podoba?

Pani d'Anduston wzruszyła ramionami.

— Co kraj to obyczaj, zresztą co pan chce od ludzi, którzy z podoficerów zostali oficerami? Byli szczęśliwi, że na cudzy koszt mogą się jeszcze napić. Sami potrafiliby siedzieć we czwórkę przy dwóch szklankach piwa.

Tom nie mógł zrozumieć. W jego anglo-saskim mózgu nie było miejsca na podobne ujmowanie rzeczy.

W pewnej chwili ścisnęła go mocniej za rękę.

— Wie pan, kto tam siedzi? — wskazała wzrokiem gdzieś przed siebie.

Podniósł brwi ze zdziwieniem.

— Nie mam pojęcia.

— Nie zgadłby pan! Nasz archeolog!

— Co? — obejrzał się zdziwiony. W pewnej odległości od nich, przy niewielkim stoliku błyszczały nad śnieżnobiałym gorsem smokingowej koszuli czarne okulary Sęka. Skinęli sobie głowami.

— Z kim on siedzi?

Zaśmiała się szczerze.

— Z jedną z artystek!

—Aaa! — Tom obejrzał się raz jeszcze. Niebrzydka kobietka o wyjątkowo nie blond, lecz kasztanowatych włosach, w mocno wydekoltowanej zielonej sukni przypijała do archeologa, który wpatrywał się w nią z rozanieleniem. Kelner wstawiał im właśnie do kubełka z lodem nową butelkę.

— Patrzy na nią, jak cielę na malowane wrota! — mruknął Tom tłumiąc śmiech.

Pani d'Anduston uśmiechnęła się pobłażliwie.

— Cóż, uczeni też bywają ludźmi, a zbyt długi pobyt na pustyni podnieca ich namiętności. — Dziwnie nie zgadzały się z tymi słowami zimne błyski migające w jej czarnych oczach. Bo też inaczej myślała, niż mówiła! Wiedziała, czemu Sęk tutaj przyszedł. Na pewno nie dla artystki. Dla niej tutaj przyszedł i dla nikogo więcej. Chciał ją mieć na oku! — Stary osioł!

I „stary osioł" nie przypuszczał nawet, że go tego samego dnia dwie osoby tym samym mianem ochrzciło. Pił, tańczył i wpatrywał się, jak w tęczę, w swoją nowopoznaną przyjaciółkę.

Minęła już północ. Nudząca się młodzież i mniej zaopatrzeni w gotówkę czy humory goście, wynieśli się do domowych pieleszy. Sala trochę opustoszała. Został ten, kto chciał się bawić i miał na to.

Niejedna butelka została już wypróżniona przy stoliku Toma. Zaczęło mu być duszno. Sztywny gors piekł nieznośnie, kołnierzyk wpijał się w ciało. A ona chciała wciąż tańczyć i pić! Tańczył więc i pił, wpatrzony w jej czarne oczy, owiany żarem od niej bijącym, jednak ciągle zimny i niedostępny, jak gdyby sobie poprzysiągł, że nieda się złowić swojej czarującej towarzyszce, zapominając o tym, że tą niedostępnością jeszcze bardziej ją podnieca, wzbudza uczucie...

Gdy wracali znowu do loży, po którymś tam tańcu pani d'Anduston drgnęła nagle. Czyjeś ciemne oczy patrzały na nią uważnie, znacząco.

Na progu lokalu, oparty nonszalancko o framugę drzwi stał elegancki brunet, wahając się jak gdyby, czy wejść, czy też udać się dokąd indziej. Zdawałoby się, że szuka wzrokiem tej, z którą chciałby przepędzić resztę nocy. Pani d'Anduston wiedziała, że to pozór. Patrzał na nią. Dobrze znała tę bladą twarz, mefistofelesowskie, zrośnięte brwi, lekko zwisającą dolną wargę.

(D. c. n.).

WIEŚCI Z CAŁEGO KRAJU

Wszystkiemu winni narodowcy

Dziwne praktyki starosty wileńskiego

WILNO, 24. 9. (kor. wł.). Prawie w każdym sklepie żydowskim przy ul. Kojrańskiej w Nowej Wilejce prowadzi się potajemny wyszynk wódki i piwa. Z tej przyczyny gromadzą się na tej ulicy rozmaite typy z pod ciemnej gwiazdy, męty społeczne, upijają się żydowską wódką i po pijanemu wszczynają rozmaite awantury, niszcząc co wpadnie pod rękę. Łamią płoty, tłuką szyby, a nawet demolują sklepy, najczęściej działając na szkodę tych, u których się upili.

Przed kilku laty wyszukiwano i karano rzeczywistych sprawców, zawodowych awanturników. Obecnie władze bezpieczeństwa zwykły każdą stłuczoną żydowską szybę zapisać na karb narodowców. Narodowcy są odpowiedzialni za każdą awanturę. Gdy w ubiegłą sobotę po wypłatach w fabrykach, rozmaici pijacy awanturując się na osławionej ul. Kojrańskiej wytłukli kilka szyb i dopuścili się zniszczenia mienia żydowskiego, to nazajutrz aresztowano kilku działaczy narodowych i starosta w poniedziałek skazał ich na grzywnę 30 zł. z zamianą na 14 dni aresztu. Dodać należy, że przed tym zostali oni przetrzymani 30 godzin w areszcie policyjnym.

W r. b. narodowcy z Nowej Wilejki byli już kilkakrotnie ukarani przez Starostę za podobne przestępstwa, w każdym jednak wypadku odwoływali się do Sądu Okręgowego, który z reguły uchylał wyroki starościńskie, jako bezpodstawne. Prawdopodobnie i ostatnia sprawa zakończy się w ten sposób.

Pan Starosta poprzednio ferował surowe wyroki za nielegalne zebrania, za „tamowanie ruchu" podczas kolportażu pism ulicznych, za noszenie mieczyków Chrobrego, ostatnio zaczął karać za zakłócenie spokoju. W żadnym z wielu wypadków wyrok nie został zatwierdzony przez Sąd Okręgowy. Wynika z tego, że jednak narodowcy byli niewinni, bo trudno przypuścić, ażeby we wszystkich wypadkach zaniedbano gromadzenia dowodów.

Najlepiej byłoby zlikwidować źródło wszystkich hałasów, a mianowicie nielegalny wyszynk wódki przez żydów, zaostrzając nadzór i kary. Wtedy ustałby powód do gromadzenia się awanturników i pijaków, co z kolei pociągnęłoby za sobą ustanie bicia szyb i łamania płotów. Przecie te awantury zawsze bywały, nawet wtedy, kiedy jeszcze narodowców w Nowej Wilejce nie było. Narodowcy nie mogą być odpowiedzialni za spokój w miasteczku, gdyż nie są obowiązani do utrzymywania w karbach różnych ciemnych typów.

Żydzi chętnie zwalają winę na walczących z ich panowaniem, ponieważ odnoszą podwójną korzyść. Przede wszystkim utrudniają pracę nad uświadamianiem ludności, po drugie — policja zajęta rzekomymi przestępcami nie ma czasu na tępienie rozmaitych szwindli żydowskich, jak potajemnej sprzedaży wódki, towarów pochodzących z przemytu i uprawiania pokatnego uboju.

ESEM.

WRZESIEŃ

25

SOBOTA

wschód	zachód
5 27	17—29
[illegible]	[illegible]
wschód	zachód
20 2	11 52
Dł. dnia	Ubywa
12— 2	4 - 41

Dziś św. Ładysława
Jutro św. Cypriana

Dziś w kinie „Filharmonia"

„Bohaterowie morza"

Oto film, który zdobywa sobie serca i wyobraźnię widzów.

Młodziutki Freddie Bartholomew wznosi się na wyżyny prawdziwego dojrzałego, wielkiego aktora. Wzrusza, imponuje, bawi i rozczula swą grą, ten wielki artysta z Bożej łaski. Spencer Tracy, jako jego wierny przyjaciel, raz jeszcze potwierdził swą renomę nowego, wielkiego gwiazdora. Jego gra pełna ekspresji, naturalności wykazuje znamiona szczerego, prawdziwego talentu. Melvyn Douglas, Lionel Barrymore, Mickey Rooney i inni, dzielnie sekundują czołowym gwiazdorom.

Czar powieści Kiplinga, według której nakręcono film — unosi się nad tym wspaniałym obrazem.

„Bohaterowie Morza" to film, który wzruszy wszystkich i zdobędzie miliony serc matek, ojców i dzieci.

Premiera dziś w kinie „Filharmonia".

Podkopane parcele sprzedano za 800 tys. zł.

Sensacyjny proces w Katowicach

KATOWICE, 24. 9. Przed Sądem Okręgowym odbywa się proces, którego tłem jest transakcja o kupno parcel budowlanych zawarta między Zakładem Ubezpieczeń Społecznych w Chorzowie, a Syndykatem Polskich Hut Żelaznych. Na ławie oskarżonych zasiadają: Lucjan Sikorski, b. urzędnik magistratu m. Katowic, Stanisław Beszczyński, honorowy konsul węgierski w Katowicach, oraz Antoni Balcer b. dyrektor S. H. Ż.

W roku 1928 pp. Beszczyński i Balcer nabyli za stosunkowo niską cenę 400 tysięcy złotych wielką parcelę budowlaną w Katowicach, ponieważ nie nadawała się ona do celów budowlanych, gdyż była podkopana.

Niebawem obaj ci panowie sprzedali nabytą parcelę Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych w Chorzowie za cenę 800 tysięcy złotych, dołączając uzyskane przy pomocy Sikorskiego zaświadczenie magistratu m. Katowic, że teren ten nadaje się pod budowę i objęty jest planem rozbudowy m. Katowic.

Podczas rozprawy oskarżony Beszczyński tłumaczył się, że tereny te sprzedał w dobrej wierze, a Sikorskiemu zapłacił 25.000 zł. jako należność za wykonane plany. Szereg świadków wyjaśniał sądowi w jaki sposób wydało się to oszustwo.

Wyrok spodziewany jest w sobotę w godzinach wieczorowych.

Pół miliona zł. przemycono zagranicę

Szajka żydowskich przemytników pod kluczem

Na Śląsku wykryto nową wielką aferę dewizową. Od dłuższego już czasu posiadano poufne informacje, że w Katowicach ma swą siedzibę szajka zuchwałych przemytników walut, która przy pomocy specjalnego aparatu kurierskiego wywozi zagranicę złoto i dewizy, zarówno drogą na Czechosłowację jak i na Niemcy. Niespodziewana rewizja w mieszkaniu inż. Izydora Druckera, współwłaściciela fabryki rowerów w Katowicach (Piłsudskiego 57), dała sensacyjne wyniki.

Znaleziono bowiem szczegółowe notatki, dowodzące, że mieściła się tam melina przemytników walut, a na podstawie znalezionych zapisków zdołano ustalić dolną granicę wymyconych z Polski pieniędzy w złocie, funtach szterlingach i innych dewizach na 500.000 złotych. W czasie rewizji nakryto u Druckera, kuriera walutowego, Haskiela Steinhauera. Obu żydów aresztowano i przekazano do dyspozycji władz sądowych.

Kronika prowincjonalna

BYDGOSZCZ

TEATR MIEJSKI

W sobotę o godz. 22 „Jan". W niedzielę o godz. 16-tej „Małżeństwo", o godz. 20-ej „Jan".

KINA BYDGOSKIE

APOLLO: „Diabły wybrzeży".
ADRIA: „Szampański walc".
BAŁTYK: „Biały Tarzan".
KRISTAL: „Siedem całusów".
MARYSIEŃKA: „Trędowata".
REWIA: „Ostatni akord".

SPRAWCY BANDYCKIEGO NAPADU NA ŁAWIE OSKARŻONYCH

Przed Sądem Okręgowym w Bydgoszczy odbył się sensacyjny proces przeciw zorganizowanej szajce bandyckiej. Na ławie oskarżonych zasiedli Feliks Twarożek z Broniewa pow. inowrocławski, Michał Gertz z Buczek pow. inowrocławski, Edmund Mazary z Krągolu pow. koniński i Janina Skoczkówna ze Stanisławowa pow. Szubiński.

Akt oskarżenia zarzucał bandzie dokonanie rabunkowego napadu na dom Marty Lünser w Stanisławowie, przyczym Skoczkówna oskarżona była za dopomaganie bandzie w dokonaniu napadu przez poinformowanie jej o stosunkach majątkowych Lünserowej. Bandyci w czasie napadu sterroryzowali domowników i zabrali 30 zł. w gotówce oraz garderoby i innych przedmiotów na 700 zł.

Sąd po naradzie skazał sprawców napadu: Twarożka na 9 lat więzienia, Gertza na 8 lat więzienia i Mazarego na 6 lat więzienia z pozbawieniem wszystkich praw obywatelskich i honorowych przez lat 10. Skoczkowską zaś za pomoc w dokonaniu napadu na 2 lata więzienia i pozbawienie praw obywatelskich na lat 5.

PÓŁ TYSIĄCA CUDZOZIEMCÓW ODWIEDZIŁO BYDGOSZCZ

Ruch turystyczny w Bydgoszczy rozwinął się w ostatnim czasie bardzo.

Na samej tylko uroczystości powitania Armii było przyjezdnych 20.000 osób. W sierpniu b. r. odwiedziło Bydgoszcz 550 cudzoziemców, przedstawicieli 18 narodowości. Z przedstawicieli narodów egzotycznych bawili w Bydgoszczy Tybetańczyk i Japończyk.

KURS SZYBOWCOWY

Organizowany przez Bydgoski Klub Szybowcowy teoretyczny kurs szybowcowy rozpocznie się w pierwszych dniach października. Zapisy przyjmuje sekretariat ulica Marszałka Focha 28 m. 4 we wtorki i czwartki od 18 do 20-tej.

ZŁODZIEJE W SEMINARIUM DUCHOWNYM

Do Zagranicznego Seminarium Duchownego w Potulicach włamali się złodzieje i skradli z warsztatów ślusarskich różnych narzędzi na kwotę 700 zł. Sprawców kradzieży policja przytrzymała.

KALISZ

600-LECIE URZĄDZANIA TARGÓW

(k) W r. 1938 obchodzić będzie Kalisz 600-lecie nadania miastu prawa urządzania targów w dniach od 13 do 21 lipca. Targi te nazywano „małgorzatkami", ponieważ otwierano je w dzień św. Małgorzaty. Niedawno tradycyjne targi zaniechano. Zarząd m. Kalisza z okazji 600-lecia zamierza w przyszłym roku zorganizować wielkie targi, na których wystawione będą eksponaty firm polskich.

Z DZIAŁALNOŚCI TEATRU

(k) W ratuszu odbyła się konferencja prasowa, na której pp.: dyr. M. Lenk i dyr. I. Gall zapoznali dziennikarzy z całokształtem prac w roku 1937-38.

W tegorocznym sezonie teatralnym wystawione będą także przedstawienia dla dzieci i bezrobotnych, na które przeznacza dyrekcja 4.000 bezpłatnych biletów.

LUBLIN

MŁODOCIANI ROBOTNICY GROŻĄ STRAJKIEM

(w) Inspektor Pracy 26 obwodu lustrując hutę szklaną na Totanach przy ul. Łęczyńskiej w Lublinie, ustalił, że część robotników (specjalnie młodociani) ma przerwać pracę na skutek niewypłacenia im zarobków. Starsi natomiast nie skarżą się na zaleganie w wypłacaniu im zarobków i pracę podejmują normalnie.

Okoliczność ewentualnego strajku młodocianych robotników huty Inspektor Pracy ustalił przypadkowo podczas lustracji.

W stosunku do pracodawców wyciągnięte będą konsekwencje za uchybienie przepisów odnośnie wypłacania wynagrodzeń robotnikom, tym bardziej, że zarobki pracowników huty są bardzo niskie.

ZAWODY JEŹDZIECKIE W HRUBIESZOWIE

(w) W Hrubieszowie odbyły się jesienne zawody Hrubieszowskiego Klubu Jeździeckiego.

W konkursie — pokaz konia wierzchowego startowało 12 koni. Pierwsze miejsce zajęła Maria Krasińska na klaczy Lady Agnes, w konkursie o nagrodę „Hołubia" startowało 16 koni, najlepsze miejsce zajął rtm. Skupiński na klaczy Panyca, w konkursie dokładności startowało 38 koni — pierwsze miejsce por. Jurkowski na Wampirze IV, w konkursie młodego pokolenia pierwsze miejsce zdobył Zbyszek Uthke na wał. Bachmat, w biegu naprzełaj lekkim o nagrodę Lub. - Wołyńskiego Towarzystwa Zachęty do Hodowli Koni, dystans około 5000 m., pierwsze miejsce zajął ppor. Gumiński na wał. Bór, w biegu myśliwskim dla pań za mastrem z finiszem o nagrodę Lub.-Wołyńskiego Towarzystwa do Hodowli Koni, dyst. około 4000 m., pierwsze miejsce zajęła p. Krasińska na klaczy Chicago, konkurs szybkości, 14 przeszkód wygrała p. Krasińska na klaczy Lady Agnes.

SKAZANIE KOMUNISTY

(w) W marcu roku bieżącego w czasie likwidacji „rejkomu" KPZU w Kulczynie pow. chełmskiego, został ujęty 27-letni Konstanty Kuźmicz z Tarnowa, technik komórki KPZU. Oskarżony m. in. prowadził akcję terrorystyczną oraz organizował nielegalne bójki.

Sąd Okręgowy na sesji wyjazdowej w Chełmie skazał Kuźmicza na 4 lata więzienia.

TAJEMNICZY NAPAD

(w) Do mieszkania Antoniny Bednarczuk, mieszkanki kolonia Sabudia, pow. tomaszowskiego, wtargnęło w nocy dwóch znanych opryszków: Wincenty Lenard i Leon Gontarz i zażądali wydania pieniędzy, a gdy napadnięta odmówiła, poczęli ją bić laskami i krzesłem, w wyniku czego Bednarczuk tegoż dnia zmarła.

Sprawców napadu zatrzymano do dyspozycji władz sądowych. Energiczne dochodzenie prowadzi policja.

ZWOLENNICY CZERWONEJ ARMII

(w) W Śniatyniu, w pobliżu granicy rumuńskiej, ujęci zostali trzej mieszkańcy Zamościa: Aleksander Wybacz lat 24, Józef Skórzyński lat 23 i Konrad Abraszewski lat 21, którzy usiłowali przejść granicę. Wszyscy trzej mieli zamiar przedostać się do czerwonej Hiszpanii.

PRACE HODOWCÓW

(w) W Lublinie odbyło się doroczne walne zgromadzenie Lubelskiego Związku Hodowców Trzody i Bydła.

Związek, założony w 1929 r., objął dziś swym zasięgiem 12 powiatów woj. lubelskiego, w których na 70 stałych spędach rolniczych zakupuje tygodniowo przeciętnie 1500 sztuk trzody. Związek posiada 5 oddziałów zakupu, t. zw. sortowni, oraz własny oddział sprzedaży sztuk bitych i bekoniarnię w Chorzowie na Śląsku. Obecnie Związek przeprowadza szeroką akcję werbowania jak największej ilości członków rolników. Przewiduje się zdobycie w ciągu pierwszego roku około 5 tysięcy członków.

LWÓW

DEFRAUDACJE

W Złoczowie został aresztowany urzędnik sądowy, Franciszek Holaczek, który dopuścił się przywłaszczenia papierów wartościowych na sumę 5.000 zł. Papiery te stanowiły własność urzędników sądowych i znajdowały się u Holaczka na przechowaniu.

POMORZE

UKARANIE UPARTEJ NIEMKI

Przed sądem Grodzkim w Bydgoszczy odpowiadała Niemka Emilia Klatte właścicielka posiadłości ziemskiej w Łochowicach, która nie chcąc płacić podatków zmusiła Urząd Skarbowy do zrobienia zajęcia na żywym inwentarzu, który później z pod węzła egzekucyjnego usunęła. Sąd skazał Klattową na 2 miesiące aresztu.

CIĘŻKA DOLA OSADNIKÓW POMORSKICH

W Chojnicach odbył się walny zjazd Pomorskiego Towarzystwa Rolników. Obradom przewodniczył prezes osadników p. Wróblewski. Referat p. t. „Położenie osadnictwa na Pomorzu" wygłosił delegat zarządu wojewódzkiego p. Rzęsa z Grudziądza, który przedstawił ciężką dolę rolnictwa pomorskiego. Wysyłane do władz rezolucje i prośby nie odniosły skutku.

Nowy zarząd wybrano w składzie następującym: pp. Miller z Kłodawy, Jaszkiewicz z Zamartego, Trojański z Racławek, Szczęsny z Pawłowa i Siutkowski z Chojnic. (a).

STANISŁAWÓW

NAPADY BANDYCKIE

W gromadzie Horodyska, pow. rohatyńskiego, został napadnięty mieszkaniec Mieczyszczowa w pow. brzeżańskim, niejaki Sergiusz Sorbatys. Napastnik strzelił do niego z karabinu i ranił go ciężko w głowę.

Do mieszkania Fuchsa, sklepikarza w Wołczkowcach w pow. śniatyńskim włamali się złodzieje. Gdy żona sklepikarza wszczęła alarm, jeden ze złodziei strzelił do niej z karabinu i ranił ją w pachwinę. Złodzieje umknęli, a ranna walczy ze śmiercią. (H. S.).

POLOWANIE DYPLOMATYCZNE

W powiecie dolińskim bawi na polowaniu na jelenie szereg wybitnych osobistości ze świata politycznego i towarzyskiego. Wczoraj przybył ambasador R. P. w Waszyngtonie, Jerzy Potocki i ambasador U. S. A. w Warszawie, J. Drexel Biddle z małżonką. Goście zamieszkali w pawilonie myśliwskim w Bessarabowie.

MORDERSTWO PODCZAS SPRZECZKI

W Rosulnej w pow. nadwórniańskim, podczas sprzeczki wynikłej na tle podziału zarobionej za koszenie trawy, Wasyl Łecyn uderzył drągiem w głowę Iwana Maksymowa. Cios był tak silny, że złamał czaszkę i spowodował wyprysk mózgu. Zabójcę aresztowano.

ZAMACH NA POCIĄG

Na torze kolejowym między Chodowicami a Kochawiną, na terenie pow. żydaczowskiego, nieznani sprawcy ułożyli pryzmę kamieni. Przeszkoda została jednak w porę zauważona przez strażnika kolejowego i usunięta przed nadejściem pociągu motorowego.

WILNO

4 TYS. BEZROBOTNYCH

Przez całe lato notowano nieznaczny, lecz stały spadek liczby bezrobotnych, który trwał do ub. tygodnia. Ostatnio, od kilku dni stan bezrobocia w Wilnie nie ulega zmianie. Wobec ukończenia większej liczby remontów i prac budowlanych należy już w najbliższych dniach oczekiwać wzrostu bezrobocia. Obecnie jest w Wilnie około 4000 zarejestrowanych bezrobotnych. (ms).

TROFEA ŁOWIECKIE DO BERLINA

Dyrekcja Lasów Państwowych w Wilnie wysłała na wystawę łowiecką do Berlina upolowane w lasach Wileńszczyzny rysie, wilki i głuszce, trofea łowieckie urzędników administracji leśnej. (ms).

ROZPOCZYNA SIĘ ROK AKADEMICKI

Uroczyste otwarcie roku akademickiego na Uniwersytecie Stefana Batorego nastąpi w pierwszych dniach października. Wydział Farmaceutyczny i Medyczny rozpoczną wykłady na niektórych studiach i klinikach o kilka dni wcześniej .(ms).

BANDA PRZEMYTNIKÓW ŻYDOWSKICH

Sąd Okręgowy w Wilnie skazał Noskina, Brewera, Szyffa i Wojciuka oskarżonych o przemyt pieprzu z Litwy na 23 ty ., grzywny z zamianą na rok więzienia. Jednocześnie, niejaki Jankiel Kop został skazany za posiadanie paczki papierosów litewskich z przemytu na miesiąc aresztu i 500 zł. grzywny łącznie. (ms).

KOMORNIK POD KLUCZEM

Sąd Okręgowy skazał niej. Bohdankiewicza b. komornika w Wilejce na 3 lata więzienia. Bohdankiewicz na tym stanowisku dopuścił się nadużyć na sumę kilku tysięcy złotych. (ms).

Kronika poznańska

ODDZIAŁ „ABC" POZNAŃ: 27 GRUDNIA 2

KINA

APOLLO: „Znachor"
CORSO: „Potępieniec".
GLORIA: „Przerwana Pieśń".
GWIAZDA: „Zakochane kobiety"
METROPOLIS: „Tylko raz kochała".
OŚWIATOWE T. C. L.: „Ostatni poganin".
RENAISSANCE: „Krew na morzu".
SŁOŃCE: „7 policzków — 7 całusów".
SFINKS: „Trędowata"
ŚWIT: „W zamieci żelaza i ognia".
TĘCZA-Łazarz: „Płomienne serca"
TĘCZA - Wilda: „Skowronek".
WILSONA: „Śmierć czycha w Dżungli".

B. STAROSTA PRZECIWKO PREZESOWI B. B.

Przed Sądem Grodzkim toczyła się ciekawa sprawa z oskarżenia prywatnego, b. starosty śremskiego Krykiewicza przeciwko adw. Eknerowi b. prezesowi B. B.

Adw. Ekner często stykał się ze starostą, żył z nim w przyjaźni, a nawet udzielał mu drobnych pożyczek. Po pewnym czasie stosunki się popsuły, a adw. Ekner wystosował do urzędu wojewódzkiego pismo, że starosta Krykiewicz szkodzi mu materialnie. Pismo to stało się podstawą procesu.

Podczas rozprawy świadek Doliński, b. wicestarosta w Śremie zeznał, że na konferencji urzędniczej w starostwie, starosta Krykiewicz wydał polecenie bojkotowania adw. Eknera. Drugi świadek Schauer zeznał, że starosta Krykiewicz interweniował przeciwko przyjęciu adw. Eknera w poczet członków kasyna oficerskiego w Krotoszynie, określając go jako oszczercę i denuncjatora.

Na wniosek stron sąd sprawę odroczył, powołując nowych świadków.

„SZTUKA, KWIATY, WNĘTRZE"

Dnia 3 października na terenie Targów Poznańskich nastąpi otwarcie wystawy „Sztuka, kwiaty, wnętrze". Wystawa o charakterze ogólnopolskim będzie przeglądem sztuki, zakrojonym na dużą skalę.

KS. BISKUPI PRZEŹDZIECKI I SZLAGOWSKI W POZNANIU

W czwartek przybyli do Poznania jako goście ks. Prymasa ks. ks. biskupi Przeździecki i Szlagowski. Z Poznania Dostojni Goście udali się do Gniezna, gdzie zwiedzili katedrę, a następnie do Biskupina, celem zwiedzenia osady prasłowiańskiej.

WYSTAWA PAMIĄTEK WALK O NIEPODLEGŁOŚĆ

Odbyło się pierwsze posiedzenie komitetu organizacyjnego Ogólnopolskiej Wystawy Pamiątek o Niepodległość. Wystawa taka zorganizowana będzie w Poznaniu w r. 1938 i objąć ma okres walk o Niepodległość od roku 1794 do 1919-go.

Protest rządu francuskiego

przeciwko aresztowaniu konsula w Maladze

Mjr. Troncoso aresztowany został w Hiszpanii?

PARYZ, 23. 9. Mjr. Troncoso, który w związku z incydentem z łodzią podwodną C. 2 został aresztowany przez władze francuskie, był ubiegłej nocy **przewieziony z Bayonne do Brest.** Śledztwo przeciwko mjr. Troncoso jest prowadzone w dalszym ciągu.

Obie hiszpańskie łodzie podwodne, C. 2, która znajduje się w Brest i C. 4, która stoi w porcie Le Verdon pod Bordeaux, otrzymały nowych dowódców, których mianował konsul hiszpański w **Bordeaux. Łódź podwodna C. 2** odpłynęła z portu handlowego w Brest do arsenału, gdzie jest **dniem i nocą strzeżona przez żandarmów francuskich.**

Na Quai d'Orsay odbywają się narady w sprawie zarządzeń represyjnych hiszpańskiego rządu powstańczego w związku z aresztowaniem mjr. Troncoso. **Potwierdza się wiadomość o pozbawieniu wolności konsula francuskiego w Maladze.** Konsul znajduje się pod silną strażą we własnym mieszkaniu.

Radcy prawni Quai d'Orsay po zbadaniu tej sprawy oświadczyli, że pomiędzy aresztowaniem mjr. Troncoso a aresztowaniem konsula francuskiego w Maladze nie może zachodzić żaden związek przyczynowy.

Po dłuższej konferencji postanowiono wysłać notę protestcyjną **do rządu gen. Franco z powodu aresztowania przez władze powstańcze konsula francuskiego w Maladze.**

SAN SEBASTIAN, 23. 9. Z hiszpańskich źródeł powstańczych donoszą, że **major Troncoso został aresztowany na terytorium hiszpańskim.**

Major Troncoso otrzymał od gen. Franco instrukcje ułatwienia stosunków granicznych. Aresztowanie wyższego oficera narodowej armii hiszpańskiej zrobiło wielkie wrażenie w hiszpańskich kołach narodowych.

Czy wypada tańczyć w pałacu Ligi?

Omal nie incydent dyplomatyczny

z powodu przyjęcia u Aga Khana

GENEWA, 23. 9. W sobotę przewodniczący Zgromadzenia Ligi Narodów Aga Khan wydaje wielkie przyjęcie obliczone na 3.000 osób.

Aga Khan zaprosił w w charakterze swego osobistego znajomego **ks. Alba, występującego w Genewie jako nieoficjalny obserwator rządu gen. Franco.** Koła zbliżone do delegacji hiszpańskich (walenckiej) lansowały pogłoskę, że wobec tego **p. Negrin w tym przyjęciu udziału nie weźmie i wyjedzie z Genewy. Jednak** po wyjaśnieniu Aga Khana co do charakteru zaproszenia **ks. Alba,** delegacja walencka zaprzeczyła wiadomościom jakoby zamierzała bojkotować' to zebranie.

Równocześnie organizacje proligowe **prostestowały w Sekretariacie Generalnym przeciwko odbyciu tańców w czasie tegoż zebrania motywując to tym, że nie wypada, by w czasie toczących się dwóch wojen w gmachu Ligi Narodów odbywały się zabawy.**

Sekretariat przedstawił te petycje przewodniczącemu Zgromadzenia, sugerując zaniechanie punktu programu o charakterze rozrywkowym, na co **Aga Khan miał się nie zgodzić, oświadczając, że jeżeli program przyjęcia nie będzie taki, jaki został ustalony, urządzi raut w jednym z hoteli genewskich.**

Woj. Dziadosz nie pamięta

czy był karany sądownie

Pranie brudów b. B. B. przed sądem w Lublinie

LUBLIN, 23. 9. (tel. wł.). W dniu dzisiejszym i wczorajszym Lublin był widownią dwóch sensacyjnych procesów, rzucających ponure światło na kulisy dawnego B. B. Procesy te ujawniły raz jeszcze niezdrową atmosferę, panującą w szeregach tej organizacji, której przewodzili karierowicze w rodzaju b. kpt. Lis-Błońskiego, uzurpujący sobie prawo do rządzenia na zasadzie urojonych zasług i sfałszowanych papierów.

B. szpicel wielkorządcą B. B.

Pierwsza sprawa toczyła się przed Sądem Apelacyjnym z oskarżenia kpt. Lis-Błońskiego, b. działacza BBWR, przeciwko kpt. Zajączkowskiemu.

W swoim czasie kpt. Zajączkowski wydał ulotkę, w której postawił kpt. Lis-Błońskiemu następujące zarzuty: że: 1) Lis-Błoński przeciwstawiał się bojkotowi szkolnemu, 2) że wydawał działaczy niepodległościowych moskalom, że 3) sfałszował swoją ewidencję peowiacką, że 4) uciekł z bitwy pod Dratowem, gdzie dowodził, co spowodowało znaczne straty po stronie P. O. W., oraz, że 5) jako oficer informacyjny, zeznawał fałszywie w procesie Priebego i Gruszki i spowodował tym ich skazanie na śmierć.

Sąd Okręgowy stanął na stanowisku, że mjr. Zajączkowski we wszystkich punktach przeprowadził dowód prawdy, prócz punktu dotyczącego sprawy Priebego i Gruszki, za co został skazany na 3 miesiące aresztu. Koszta procesu zostały odpowiednio też podzielone: Lis-Błoński przegrawszy sprawę w 4/5 co do zarzutów, ma zapłacić również 4/5 kosztów, mjr. Zajączkowski zaś 1/5.

Jak się zostaje bohaterem?

W czasie rozprawy apelacyjnej ujawniono ciekawe szczegóły z „działalności" niepodległościowej i wojskowej p. Lis-Błońskiego.

W szczególności mec. Stoch, obrońca kpt. Zajączkowskiego podniósł sprawę bitwy pod Dratowem:

„Błoński w jednodniówce „Niepodległość" pisał, że pod Dratowem dowodził, że nakazywał atak. W istocie rzeczy było zupełnie inaczej, bo Błoński pod Dratowem nie był. Dziś Błoński mówi, że to był felieton! Znamy takie felietony! Tworzą one później historię i na ich podstawie pewne grupy przyznają sobie wyłączne prawo do rządzenia. Zajączkowskiemu chodziło o to, żeby nie szerzyło się kłamstwo, żeby typy niepożądane nie brały władzy, gdy moralnego prawa ku temu nie mają. Sąd Okręgowy słusznie wyrokował i oceniał, mając do czynienia z taką prawdą, jaką podał Lis-Błoński".

„Działacz niepodległościowy"

„W sprawie Błońskiego, ciągnie dalej mec. Stoch, są rzeczy znamienne. Mówi, że tyle działał, ciągle gdzieś był jakimś komendantem. kierował tłumami, a nigdy właściwie nie spotkał się z represją władz okupacyjnych. Represje były dla innych. Komendant Nazarewicz został zesłany do Rosji, jego zastępca Górny siedział w więzieniu. Lisa nikt nie ruszył, „wysiedlono" go tylko z Łęcznej.

Wysiedlono na Pomorze, czyli na drugi brzeg małej rzeczki, która się zwie — nomen - omen, Wieprz.

Nigdy więcej niż 24 godziny nie siedział. Aresztowano go czasem i zaraz wypuszczano. Tak zwykle postępuje się z konfidentami, których zamyka się dla pozoru. Represje były dla Nazarewiczów i Górnych."

Wyrok

Występujący w imieniu kpt. Lis-Błońskiego adw. adw. Ettinger i Pilecki usiłują za wszelką cenę wybielić swego klienta, który w tym procesie wygląda raczej na oskarżonego niż oskarżyciela.

W wyniku godzinnej narady Sąd Apelacyjny wydał wyrok, który skazuje wprawdzie kpt. Zajączkowskiego, jednakże przede wszystkim piętnuje kpt. Lis - Błońskiego. Sąd Apelacyjny zatwierdził bowiem wyrok Sądu Okręgowego, a tym samym uznał, że kpt. Zajączkowski przeprowadził dowód prawdy odnośnie do 4 punktów, a jedynie nie potrafił udowodnić, że zeznania Lis - Błońskiego przyczyniły się do skazania pp. Priebego i Gruszki.

Woj. Dziadosz contra Zajączkowski

Druga sprawa odbyła się dziś w sądzie grodzkim również przeciw kpt. Zajączkowskiemu, który w sprawie swej przeciw Lis-Błońskiemu pomówił wojewodę kieleckiego dr. Władysława Dziadosza, o fałszywe zeznania w charakterze świadka pod przysięgą we wspomnianej sprawie, oraz pomówił go o sfałszowanie życiorysu i w ewidencji legionowej.

W szczególności Zajączkowski oświadczył, że wojewoda Dziadosz zeznał nieprawdę, iż nie był sądownie karany, podczas gdy w rzeczywistości był karany za sfałszowanie dokumentów, a po przewrocie majowym w r. 1926 darowano mu karę aktem łaski Prezydenta.

Wojewoda nie pamięta

W związku z tym zarzutem miała miejsce następująca charakterystyczna wymiana zdań między zeznającym w charakterze świadka wojewodą Dziadoszem, a obrońcą Zajączkowskiego mec. Stochem.

Adw. Stoch: — Jak się przedstawia sprawa świadka Dziadosza w sądzie wojskowym. Jak tę sprawę osądziła I-sza instancja?

Św. Dziadosz: — Sprawa została umorzona przez mojego dowódcę.

Adw. Stoch: — Ale jak sprawę załatwiła I-sza instancja?

Św. Dziadosz: — Nie pamiętam.

Adw. Stoch: — Ale przecież wiemy wszyscy, że I-sza instancja zasądziła pana. Więc na ile? Na dzień, na tydzień, na miesiąc, czy dłużej?

Św. Dziadosz: — Nie pamiętam.

Adw. Stoch: — Czy pan wniósł podanie o ponowne rozpatrzenie tej sprawy?

Św. Dziadosz: — Każdy to robił — to i ja pewnie zrobiłem.

Podczas rozprawy odczytano m. in. zeznania min. Kościałkowskiego i b. min. Matuszewskiego, którzy wyrażają się jak najlepiej o Zajączkowskim, podkreślając jego ideowość i bezinteresowność.

Przesłuchiwani członkowie Związku Legionistów wystawiają Zajączkowskiemu jak najlepsze świadectwo i stwierdzają, że nastrój dla Dziadosza był w Związku nieprzychylny.

Znów strajk okupacyjny

w Widzewskiej Manufakturze

ŁÓDŹ, 23. 9. W zakładach włókienniczych Widzewskiej Manufaktury wybuchł dziś ponownie strajk okupacyjny. W danym wypadku zastrajkowało około 100 robotnic w dziale t. zw. „przeglądalni", gdzie zastosowano nowy system pracy, wskutek czego zredukowanych zostało 12 robotnic, w obronie których stanęły pozostałe robotnice tego działu.

Woj. Grażyński

nie ożenił się

KATOWICE, 23. 9. ATE donosi: W związku z wiadomościami, jakie ukazały się na łamach szeregu dzienników o rzekomym ślubie wojewody śląskiego dr. Grażyńskiego, jesteśmy upoważnieni ze strony urzędowej do oświadczenia, że wiadomości te są bezpodstawne i traktować je należy jako zwykłe plotki.

Zjazd Hallerczyków

odbędzie się w Warszawie

Zjazd Delegatów Związku Hallerczyków, który miał się odbyć w dn. 11 — 12 września w Lublinie, został, z przyczyn od Związku niezależnych, przełożony na dzień 10 października b. r. i odbędzie się w Warszawie.

Zbrodnicze podpalenie

kościoła w Małopolsce Wschodniej

STANISŁAWÓW, 23. 9. Dnia 22 b. m. o godz. 2 w nocy w osiedlu Sucha Leszczyna w pow. stanisławowskim **spalił się doszczętnie znajdujący się w budowie drewniany kościółek rzymsko-katolicki.**

Kościółek ten budowany był od trzech lat z ofiar społeczeństwa przez miejscowych osadników polskich. Miał on być niebawem oddany do użytku.

Pierwiastkowe dochodzenia wskazują, że **ma się tu do czynienia z aktem zbrodniczego podpalenia.** Toczące się energicznie śledztwo idzie w kierunku ujawnienia sprawców świętokradczego czynu i środowiska, z którego pochodzą. Dotychczas nie dokonano jeszcze żadnych aresztowań.

Zbrodnia ta wywołała ogólne oburzenie wśród miejscowego społeczeństwa. Na miejsce wypadku udał się wojewoda gen. Pasławski, który po zaznajomieniu się ze stanem rzeczy zapewnił prowadzący budowę komitet, że przyjdzie mu z pomocą, aby umożliwić natychmiastową odbudowę spalonego kościółka.

Zamknięcie przewodu sądowego

W procesie racławickim

W sobotę zabierze głos prokurator

MIECHÓW, 23. 9. W procesie o zajścia w Racławicach w dniu dzisiejszym zeznawało jeszcze kilku świadków dowodowych i 36 świadków odwodowych.

Pierwszy ze świadków dowodowych zeznawał komisarz Winnicki, który podkreśla, że gdy tłum kilkakrotnie wezwany nie rozszedł się i **policja została obrzucona kamieniami, dał rozkaz rozproszenia tłumu oraz sygnał do szarży plutonu konnego.** Tłum wtedy przyjął wrogą postawę i obrzucił policję gradem kamieni. W tych warunkach akcja policji była utrudniona. Akcję rozpraszania tłumu ponawiano trzykrotnie, ale zawsze policja natrafiała na zdecydowany opór tłumu.

Świadek kategorycznie zaprzecza temu, aby ktokolwiek z tłumu zwrócił się do niego o odbycie wiecu i takiego zezwolenia nie wydawał nikomu.

Świadek stwierdza, że **tłum podburzały kobiety,** z których rozpoznał Henrykę Dejworkównę, oraz jacyś młodzi osobnicy.

Pozostali świadkowie dowodowi zeznają, że tłum kilkakrotnie atakował policję kamieniami i kołami. Spośród oskarżonych świadkowie rozpoznali Bronisławę Kowiorską, która uzbrojona w kij podburzała tłum, wołając: **„Rozbroić zielonków" i „bracia chodźmy razem na kopiec",** Zygmunta Zaprzalskiego, który groził policji rozbrojeniem oraz Ludwika Leszczyńskiego, Włodarczyka, braci Królów, braci Józefa i Władysława Ziarko.

Wymienieni oskarżeni według zeznań świadków byli najczynniejsi w akcji.

Świadkowie odwodowi starali się stworzyć alibi dla oskarżonych.

Na tym przewód sądowy został zamknięty. Przewodniczący sądu ogłosił przerwę do soboty godz. 10 rano. W sobotę rozpocznie się przemówienie oskarżycieli i obrońców.

Udawał wojewodę

znany malarz lwowski

LWÓW, 23. 9. Wśród niezwykłych okoliczności aresztowany został we Lwowie znany artysta malarz Adam Tyrowicz.

Oto w dniu wczorajszym zadzwonił telefon w dyrekcji lwowskich teatrów i zgłaszający się podał się telefonicznie za wojewodę lwowskiego Biłyka, prosząc o przyjęcie do teatrów. malarza, p. Tyrowicza. Kierownikowi teatrów wydała się sprawa podejrzaną, to też połączył się jeszcze raz z województwem i dowiedział się, że rozmowa była sfingowaną i wojewoda do teatrów wcale nie dzwonił.

Gdy nie przeczuwając nic p. Tyrowicz zgłosił się do dyrekcji teatrów, prosząc o posadę. został przez policję zatrzymany i wylegitymowany. Przeciwko niefortunnemu artyście będzie wniesiony akt oskarżenia o oszustwo.

Tajemniczy zamach

na działacza śląskiego

KATOWICE, 23. 9. Z Bielska donoszą, że wczoraj po południu w parku przy strzelnicy miejskiej **dokonano skrytobójczego zamachu na por. rezerwy, znanego działacza społecznego, niepodległościowca, Antoniego Górnego.** Górny został przez nieznanych sprawców uderzony z tyłu kamieniem w głowę. Rannego w stanie ciężkim przewieziono do szpitala, gdzie stwierdzono, że **doznał on wstrząsu mózgu, oraz paraliżu lewej strony ciała.** Policja prowadzi dochodzenie, celem wykrycia sprawców.

Tego samego dnia **w związku ze zbrodnią odbyło się nadzwyczajne zebranie Związku Oficerów Rezerwy oraz Związku Powstańców Śląskich, na których uchwalono rezolucje i przesłano je do Marszałka Śmigłego-Rydza, oraz prezesa Rady Ministrów gen. Sławoj-Składkowskiego i władz śląskich.**

Rokowania węglowe

polsko-angielskie

KRAKÓW, 23. 9. W dniu 23 bm. rozpoczęła się w Krakowie **konferencja przedstawicieli polskiego i angielskiego przemysłów węglowych,** której tematem są sprawy bieżące, jak również **kwestia przedłużenia polsko - angielskiego porozumienia węglowego, którego termin upływa z końcem br.**

Na czele licznej delegacji angielskiej stoi sir Evan Williams, prezes Związku Kopalń Wielkiej Brytanii, ze strony polskiej — szereg przemysłowców węglowych. Przybył również dyr. Departamentu Górniczo - Hutniczego p. Peche.

Bilans Banku Polskiego

za drugą dekadę września

W drugiej dekadzie września zapas złota w Banku Polskim powiększył się o 0,4 miln. zł. do 430,1 miln. zł., a stan pieniędzy zagranicznych i dewiz wzrósł o 1,0 miln. zł. do 34,0 miln. zł.

Suma wykorzystanych kredytów zmniejszyła się o 3,8 miln. zł. do 614,2 miln. zł., przy czym portfel wekslowy obniżył się 0,6 miln. zł., portfel zdyskontowanych biletów skarbowych spadł o 0,7 miln. zł., a stan pożyczek zabezpieczonych zastawami zmniejszył się o 2.5 miln. zł.

Zapas polskich monet srebrnych i bilonu wzrósł o 11,3 miln. zł. do 34,3 miln. zł.

Pozycje „inne aktywa" i „inne pasywa" uległy zmniejszeniu, pierwsza o 10,9 miln. zł. do 224,8 miln. zł., druga zaś o 9,5 miln. zł. do 192,0 miln. zł.

Natychmiast płatne zobowiązania wzrosły o 31,8 miln. zł. do 307,7 miln. zł.

Obieg biletów bankowych obniżył się o 24,1 miln. zł. do 933,7 miln. zł.

Pokrycie złotem wynosi 36,13 proc.

Stopa dyskontowa 5 proc., stopa od pożyczek zastawowych 6 proc.

Ceny zbóż

niższe od przedwojennych

Interesujące obliczenia przeprowadził Główny Urząd Statystyczny co do cen zbóż. Tegoroczne hurtowe ceny zbóż pozostają daleko w tyle od poziomu cen z r. 1928, natomiast zbliżają się nieco do poziomu cen z roku 1914.

Biorąc za przykład przeciętne ceny hurtowe, płacone na Giełdzie Zbożowo - Towarowej w Warszawie w r. 1914, 1928 i w okresie 23 — 28 sierpnia 1937, zobaczymy następującą ich rozpiętość: pszenica za 100 kg.: r. 1914 — 32.63 zł., 1928 — 52.33 zł., wspomniany okres w r. 1937 — 32 zł.; żyto: 23.70, 42.59 i 24.75; jęczmień browarny: 25.09, 43.05 i 21.63; owies 25.09, 41.46 i 22. Z liczb powyższych wynika, że poziom przedwojenny przekroczyły w sierpniu b. r. jedynie ceny żyta.

REDAKCJA: Warszawa, Al. Jerozolimska 121. Telefony 666-62 (sekretariat) 666-99 (ogólny), Oddział miejski „ABC" Al. Jerozolimska 3 a. Tel. 88.333 przyjmuje interesantów codziennie w godzinach 16.30—19.30.
ADMINISTRACJA: Warszawa, Al. Jerozolimska 121. Tel. 309-33. Kantor prenumerata: Al. Jerozolimska 3 a I piętro. Tel. 8-18-33. Zarząd i Dział Ogłoszeń: Al. Jerozolimska 3 a, tel. 727-33. Konto P. K. O. 23400. Skrzynka Pocztowa 745. Adres telegraficzny — ABC Warszawa.
PRZEDSTAWICIELSTWA: Łódź, Piotrkowska 103. Tel. 111-44. Biuro czynne w godz. 10—13 i 15—18. Poznań, 27 Grudnia 2, Włocławek, Cyganki 34, tel. 135.
PRENUMERATA: miejscowa (z odnoszeniem do domu) i na prowincji zł. 2.30 miesięcznie: wydanie B wraz z dziełami Sienkiewicza zł. 3.30 miesięcznie. Za granicą zł. 4.00. Wyd. B (z premią książkową) zł. 5,50. W Austrii, Czechosłowacji, W. M. Gdańsku i na Węgrzech cena prenumeraty jak w kraju.

Ceny ogłoszeń: za miejsce wysokości 1 milimetra przez szerokość jednej szpalty (na wszystkich stronach po 6 szpalt): na 1-ej stronie — 1 zł., w tekście (wśród artykułów) 70 gr., w reklamach (wśród ogłoszeń) — 50 gr. na ostatniej stronie — 70 gr. Notatki reklamowe — 1 zł. Komunikaty i wyjaśnienia — 1.50 zł., opisy specjalne — 3 zł, lekarskie 30 gr. Nekrologia po 30 gr. Drobne po 20 gr. za wyraz, duże litery w ogłoszeniach „drobnych" liczy się za oddzielne wyrazy, — tłusty druk — podwójne. Notatki reklamowe oznacza się cyfra (N.), a komunikaty — wyjaśnienia cyfra (K.). Za terminy druku ogłoszeń Administracja nie odpowiada.
Dział ogłoszeń: Aleja Jerozolimska 3 a — biuro czynne od godz. 9 rano do 6 wiecz. Tel. 72733.
Wydawca: Spółka Wydawnicza „ABC" Sp. z ogr. odp.

Redaktor naczelny dr. Wojciech Zaleski
Druk. Literacka S. z o. o. Warszawa, Al. Jerozolimska 121
Redaktor odpowiedzialny: Kazimierz Bobiński